

KRZYSZTOF ZIOMEK
Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie
Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0001-5192-2142

UDZIAŁ POLONII W POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ WE LWOWIE W 1894 R.¹

Słowa kluczowe: Polonia, Powszechna Wystawa Krajowa 1894 r., Lwów

WSTĘP

Począwszy od organizacji Wielkiej Wystawy w Londynie z 1851 r., na całym świecie odbywają się cyklicznie ekspozycje powszechne, mające na celu prezentację osiągnięć ludzkości w dziedzinach przemysłu, rolnictwa oraz kultury². W 1873 r. wystawę światową po raz pierwszy zorganizowano w monarchii habsburskiej, zaś na miasto goszczące imprezę wybrano Wiedeń. Zapewne właśnie ta ekspozycja najmocniej wpłynęła na Polaków z Galicji, inspirując ich do organizacji analogicznych wydarzeń na szczeblu krajowym³.

Wzorem wystaw światowych, we Lwowie w 1877 r. zorganizowano wystawę krajową, mającą być ich regionalnym odpowiednikiem, a więc reprezentować rolnicze i przemysłowe produkty Galicji. Ustalono również, że kolejne imprezy będą organizowane w sposób cykliczny, co dziesięciolecie, naprzemiennie w stolicy oraz w Krakowie – dwie następne wystawy powinny odbyć się zatem w 1887 r. w Krakowie oraz w 1897 r. we Lwowie. Drugą wystawę lwowską postanowiono jednak przesunąć o trzy lata wcześniej, tak by zbiegła się ze stuleciem wybuchu powstania kościuszkowskiego, uznawanego w polskiej historiografii za istotny

¹ Pamięci dra Krzysztofa Smolany (1953–2024), historyka i archiwisty, wybitnego znawcy dziejów Polonii latynoamerykańskiej.

² A. Brockmeier, *Die Pariser Weltausstellung in deutschen Kulturzeitschriften*, [w:] *Perspektiven der Modernisierung. Die Pariser Weltausstellung, die Arbeiterbewegung, das koloniale China in europäischen und amerikanischen Kulturzeitschriften um 1900. Bericht über das Dritte und das Vierte Kolloquium der Kommission „Europäische Jahrhundertwende – Literatur, Künste, Wissenschaften um 1900 in grenzüberschreitender Wahrnehmung“* (Göttingen 19./20. Januar 2007 und 13./14. Februar 2009), red. U. Mölk, H. Detering, współpraca Ch. Jürgensen, Berlin–New York 2010, s. 25.

³ W. Paduchowski, *Galiczyjskie górnictwo i hutnictwo w świetle Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie w 1894 roku*, „Folia Historica Cracoviensia”, t. 20, 2014, s. 157–158.

zryw narodowowyzwoleńczy⁴. Tym samym wystawa krajowa z 1894 r., określana również mianem Kościuszkowskiej – podobnie jak wystawę światową w Chicago z 1893 r., w nawiązaniu do czterechsetlecia odkrycia Ameryki, nazywano Kolumbijską⁵ – ze względu na obchody rocznicy powstania narodowego oraz rolę Galicji jako „polskiego Piemontu”, stała się prezentacją nie tyle kraju koronnego w monarchii Habsburgów, ile raczej całego narodu polskiego⁶. Warto przy tym podkreślić, że w czasie trwania wystawy zorganizowano we Lwowie również Nadzwyczajny Zjazd Prawników i Ekonomistów Polskich – jedno z licznych międzyaborowych spotkań środowisk społeczno-zawodowych i naukowych, stawiających sobie za cel m.in. umacnianie współpracy i poczucia jedności narodowej wśród Polaków ze wszystkich ziem polskich⁷, podobnie jak sama wystawa. Na ekspozycję swoje wyroby przesyłali Polacy z innych ziem polskich, m.in. z Poznańskiego czy z Warszawy. Nową wystawę wzbogacano również – w porównaniu z ekspozycją z 1877 r., skupiającą się na wytworach produkcji przemysłowej i rolnej – o eksponaty z zakresu sztuki i kultury; warto przy tym pamiętać, że impreza została uświetniona przez wystawienie monumentalnej Panoramy Racławickiej, namalowanej – z okazji rocznicy powstania kościuszkowskiego – przez Jana Stykę i Wojciecha Kossaka przy udziale Teodora Axentowicza, Louisa Bollera, Tadeusza Popiela, Zygmunta Rozwadowskiego, Michała Adama Sozańskiego, Włodzimierza Tetmajera oraz Wincentego Wodzinowskiego⁸.

Drugim powodem wcześniejszego zorganizowania wystawy była chęć przeciwstawienia się słynnemu pamfletowi Stanisława Szczepanowskiego *Nędza Galicji...*⁹ poprzez przedstawienie bogatej ekspozycji¹⁰. Wydaje się jednak, że

⁴ *Ilustrowany przewodnik po Lwowie i powszechnej wystawie krajowej wydany przez Towarzystwo Dla Rozwoju i Upiększenia Miasta. Z planem i widokami miasta, wystawy i 18 rycinami. Ważniejszych budynków*, we Lwowie 1894, s. 154–155. W prasie polonijnej nazywano powstanie kościuszkowskie wręcz „pierwszą wojną o niepodległość” Polski (Polonus, *Wystawa krajowa we Lwowie. (Od naszego korespondenta.)* Lwów, w maju 1894, „Zgoda” 1894, nr 24 z 13 czerwca, s. 2).

⁵ A. Ignasiak, *Wystawa światowa w Chicago w 1893 roku*, Kraków 2023, s. 33–34.

⁶ J. Purchla, *W stulecie powszechnej wystawy krajowej we Lwowie 1894 roku*, „Cracovia Leopoli” 1995, nr 2, s. 6–7.

⁷ J. Cabaj, „Walczyć nauką za sprawę Ojczyzny”. *Zjazdy ponadaborowe polskich środowisk naukowych i zawodowych jako czynnik integracji zawodowej (1869–1914)*, Siedlce 2007, s. 261, 292–296.

⁸ E. Houszka, *Styka Jan (1858–1925), malarz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 45: *Strzelecki Wiesław – Surma Czesław*, red. A. Romanowski et al., Warszawa–Kraków 2007–2008, s. 198; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie ze 102 ilustracjami i planem miasta*, Lwów–Warszawa 1925, s. 134; J. Piotrowski, *Lemberg und Umgebung (Żółkiew, Podhorce, Brzeżany und and.)*. *Handbuch für Kunstliebhaber und Reisende*, Lemberg [1917], s. 206–207. Warto przy tym pamiętać, że pierwsze publiczne wystawienie obrazu miało miejsce jeszcze przed rozpoczęciem wystawy – mianowicie uświetniło 4 kwietnia 1894 r. lwowskie obchody stulecia powstania kościuszkowskiego (D. Rolnik, *Obchody setnej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej w Galicji*, [w:] *200 rocznica powstania kościuszkowskiego*, red. H. Kocój, Katowice 1994, s. 227–228).

⁹ *Nędza Galicji w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego napisał Stanisław Szczepanowski*, we Lwowie 1888.

¹⁰ W. Paduchowski, *op. cit.*, s. 155.

organizatorzy imprezy nie popadali w hurraoptymizm, zaś pomimo niewątpliwego sukcesu wystawy – mierzonego szerokim zaangażowaniem uczestników, którzy przysłali liczne eksponaty, oraz dużym zainteresowaniem społecznym, które przełożyło się w sumie na ponad pół miliona zwiedzających – *posteriori* zgodzili się częściowo z tezami Szczepanowskiego, zwracając uwagę na zapóźnienie rozwoju Galicji w stosunku do krajów ościennych i potrzebę szybkiego zmniejszenia tej dysproporcji¹¹. Warto przy tym pamiętać, że powstanie kościuszkowskie – jakkolwiek wciąż powszechnie wspominane jako istotne powstanie narodowe – przyczyniło się w istocie do szybszego przeprowadzenia III rozbioru i w konsekwencji do utraty państwowości przez I Rzeczpospolitą. Już w kolejnym roku po wystawie krajowej wspomniano więc smutną rocznicę stulecia III rozbioru, w związku z którą inteligencja lwowska – a wśród niej również organizatorzy wystawy krajowej – wydała odezwę zwracającą uwagę na konieczność materialnego i moralnego wzmocnienia społeczeństwa polskiego, w tym szczególnie na potrzebę utworzenia polskiego gimnazjum w Cieszynie¹².

Trzecią w końcu przesłanką przesunięcia daty wystawy we Lwowie była nieudana – w powszechnej opinii – ekspozycja krakowska z września i października 1887 r. Uczucia niepowodzenia i niedosytu, jakie pozostały po tym wydarzeniu, zamierzano jak najszybciej odrobić w stolicy Galicji¹³. Mając na względzie trzy wymienione powyżej przyczyny, nie dziwi fakt, że gdy 29 czerwca 1892 r. we lwowskim ratuszu książę Adam Sapieha, przewodniczący spotkania, zaproponował zorganizowanie kolejnej wystawy krajowej już w 1894 r., wniosek ten został uchwalony jednomyślnie, przy hucznych oklaskach kilkuset zgromadzonych tam osób¹⁴.

Impreza została zorganizowana w okresie od 5 czerwca do 16 października 1894 r. na terenie parku Stryjskiego – nazywanego również parkiem Kilińskim, od kamiennego pomnika Jana Kilińskiego, autorstwa Juliana Markowskiego, odsłoniętego w czasie powszechnej wystawy krajowej – założonego w 1877 r. i uznawanego za najpiękniejszy park publiczny miasta. Przylegający do parku plac, nazywany od 1894 r. placem Powystawowym, służył w odrodzonej Rzeczypospolitej za miejsce organizacji Targów Wschodnich¹⁵. W historiografii regionalnej wystawę krajową traktuje się jako pewną cezurę – impuls nazywany „wybuchem miasta”, rozpoczynający okres najszybszego rozwoju, zakończony

¹¹ Co prawda Tadeusz Dwernicki podawał dokładną liczbę gości na 1 146 329 ([T. Dwernicki], *Powszechna Wystawa Krajowa 1894 r. i siły produkcyjne kraju*, [t. 1, z. 1:] *Wstęp geograficzno-statystyczny. Historia i organizacja wystawy*, Lwów 1897, s. 313), jednak zdaniem Wojciecha Puchty liczba ta została co najmniej dwukrotnie zawyżona (W. Puchta, *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 r.*, Wrocław 2016, s. 115).

¹² A. Świątek, *Rusin z polską duszą. Platon Kosteki (1832–1908)*, Kraków 2023, s. 375.

¹³ *Listy z Galicji. (Wystawa Lwowska.) I*, „Zgoda” 1894, nr 33 z 15 sierpnia, s. 2.

¹⁴ W. Puchta, *op. cit.*, s. 33–34, 60–61.

¹⁵ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 132–134; J. Piotrowski, *op. cit.*, s. 206–207; J. Sas-Zubrzycki, *Pamiętkowy przewodnik po Lwowie*, Warszawa 2012, reprint wydania z 1927, s. 71–72.

w okresie 1912–1913, gdy tzw. kocioł bałkański zwiastował wybuch Wielkiej Wojny, skazując Galicję na pełnienie roli regionu przyfrontowego¹⁶.

Wśród wspomnianych powyżej licznych wystawców oprócz Polaków z Galicji oraz innych ziem polskich na wystawie aktywni byli również polscy wychodźcy, pragnący włączyć się w życie narodowego kraju pochodzenia i zaprezentować swój dorobek. Pojedyncze eksponaty dostarczyła Polonia z Francji, Szwajcarii oraz Anglii – diaspora z każdego z wymienionych powyżej krajów planowała też pierwotnie wnieść na wystawie własny pawilon, jednak ten ambitny i kosztowny zamiar okazał się niemożliwy do zrealizowania¹⁷. Natomiast w sposób masowy w imprezę zaangażowała się społeczność polonijna z Brazylii oraz, w największym stopniu, z USA, która jako jedyna poradziła sobie z wybudowaniem osobnego pawilonu¹⁸. Wspomniany budynek oraz towarzysząca im ekspozycja polonijna zostały jednak pominięte milczeniem zarówno w źródłach z epoki¹⁹, jak i współczesnych opracowaniach²⁰. Celem niniejszego artykułu jest wypełnienie wyżej wspomnianej luki w historiografii poprzez przedstawienie udziału polskiej diaspory w imprezie poprzez analizę kwestii organizacyjnych w kraju osiedlenia oraz opisanie pawilonu postawionego we Lwowie i prezentowanych w nim eksponatów. Bazę źródłową stanowi niewykorzystana w dotychczasowej literaturze przedmiotu prasa polonijna z USA (w przeważającej mierze „Ameryka” z Toledo, „Katolik”, „Zgoda”) i krajowa („Przegląd Emigracyjny” – dwutygodnik wydawany we Lwowie przez grupę inteligencji z inicjatywy Stanisława Kłobukowskiego, poświęcony kwestiom masowego wychodźstwa zarobkowego²¹) oraz źródła drukowane dotyczące wystawy, publikowane przez jej organizatorów. W mniejszym stopniu posiłkuje się materiałami archiwalnymi przechowywanymi w Archiwum Narodowym w Krakowie²² oraz wycinkami prasowymi dotyczącymi Erazma Jerzmanowskiego, przechowywanymi

¹⁶ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 24; A. Dylewski, *Lwów*, Warszawa 2009, s. 35–36.

¹⁷ W. Smulski *et al.*, *W sprawie udziału Polonii amerykańskiej na Wystawie Kościuszkowskiej we Lwowie*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 18/19 z 1 października, s. 206.

¹⁸ *Wystawa Lwowska*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 12; Komitet Redakcyjny, *W imię prawdy*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 18 z 15 września, s. 169; *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 22 z 15 listopada, s. 203.

¹⁹ Zarówno w źródłach drukowanych (*Wystawa Krajowa we Lwowie*, wydanie „Przeglądu Polskiego”, Kraków 1896; *Ilustrowany przewodnik...*), jak i ikonograficznych ([E. Trzemeski], *Widoki z wystawy krajowej we Lwowie*, [Lwów] 1894).

²⁰ J. Biriulow, *Chodząc pod wystawie*, „Cracovia Leopoldis” 1995, nr 2, s. 8–12; J. Purchla, *op. cit.* Wojciech Puchta w jednym dotychczas opracowaniu monograficznym wystawy krajowej 1894 r. poświęcił problematyce ucześnictwa Polonii w imprezie zaledwie dwa akapity (W. Puchta, *op. cit.*, s. 60–61). O pawilonie polsko-amerykańskim wspominał również w swoim artykule Wojciech Paduchowski (W. Paduchowski, *op. cit.*, s. 155).

²¹ J. Skrzypczak, „Przegląd Emigracyjny” 1892–1894, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 5, 1966, z. 1, s. 105–107.

²² Archiwum Narodowe w Krakowie, Obchody i uroczystości krakowskie – zbiór szczątków akt komitetów obchodów, sygn. 186.

w Bibliotece Jagiellońskiej w Oddziale Zbiorów Specjalnych²³. Niestety niemożliwe jest odwołanie się do prasy etnicznej z Brazylii. Co prawda „Gazeta Polska w Brazylii” – najstarsze czasopismo polonijne na terenie Brazylii – ukazywała się od 1892 r., jednak w 1894 r., ze względu na toczącą się na południu Brazylii wojnę domową, zanotowała przerwę w publikacji²⁴. Ze względu na dostępny materiał źródłowy treść artykułu skupia się przede wszystkim na kwestiach dotyczących Polonii północnoamerykańskiej. W pierwszej kolejności chciałbym jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w wystawie nie wzięli udziału przedstawiciele diaspory z Brazylii – drugiego pod względem liczebności skupiska zaoceanicznej imigracji zarobkowej z ziem polskich.

PRZYGOTOWANIA POLONII BRAZYLIJSKIEJ DO UDZIAŁU W POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ WE LWOWIE 1894 R.

W kwietniu 1893 r. inteligencja galicyjska zachęcała Polonię brazylijską do udziału w wystawie poprzez przesłanie próbek miejscowych minerałów, okazów fauny, płodów rolnych, wyrobów przemysłowych, a przede wszystkim ikonografii dokumentującej życie tamtejszej Polonii²⁵. Wydaje się, że w istocie agitacja ta padła na podatny grunt i spotkała się z energicznym odzewem. Już w listopadzie przygotowania do udziału w wystawie znajdowały się w zaawansowanej fazie. W Kurytybie z inicjatywy Edmunda Sebastiana Wosia-Saporskiego oraz ks. Józefa Dziatkowica zawiązano komitet mający przygotować wysyłkę eksponatów ze stanu Paraná – w jego skład weszli również Brazylijczycy, w tym posiadacz ziemski i konserwatywny polityk Ildefonso Pereira Correia, zwany baronem Serro Azul, oraz – pełniący funkcję przewodniczącego – Agostinho Ermelino de Leão, ówczesny dyrektor i jednocześnie inicjator założenia Muzeum Parańskiego (*Museu Paranaense*), trzeciej najstarszej instytucji muzealnej w Brazylii²⁶. Komitet zwrócił się też do gubernatora stanowego Franciska Xawiera da Silvy, który obiecał pomóc w przedsięwzięciu. Na 1 marca 1894 r. zaplanowano w Kurytybie wystawę eksponatów, które następnie miały zostać przesłane do Lwowa. Wśród prezentowanych próbek wyrobów polskich kolonistów w Brazylii miały znaleźć się: herbata paragwajska, tapioka, trzcina cukrowa i pozyskiwany z tejże rum. Lwowscy organizatorzy wystawy swoim przedstawicielem na Amerykę Południową mianowali mierniczego rządowego z Kurytyby, wspomnianego powyżej Wosia-Saporskiego, zaś jako delegat polskiej diaspory w Brazylii do stolicy Galicji miał udać się kupiec z podkurytybskiej kolonii São Mateus do Sul Antoni

²³ Biblioteka Jagiellońska, Sekcja Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego, sygn. 384254 III RARA.

²⁴ A. Paczkowski, *Prasa polska na obczyźnie (1870–1918)*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 247.

²⁵ *Udział Polonii południowo-amerykańskiej w wystawie lwowskiej 1894 r.*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 7 z 1 kwietnia, s. 74.

²⁶ J.K., *Kurytyba 15. listopada 1893*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 10.

Bodziak²⁷. Plany wystawowe zostały przerwane przez przesuwający się od stanu Rio Grande do Sul ku północy front wojny domowej – w brazylijskiej historiografii określanej mianem rewolucji federalistycznej (*revolução federalista*) – który jesienią 1893 r. objął również Parane. Co więcej, ówczesny gubernator stanowy przerwał urzędowanie ze względu na potrzebę podjęcia kuracji zdrowotnej, a zastąpił go dotychczasowy wicegubernator Vicente Machado da Silva Lima, który nie okazał się przychylny planom komitetu, skupiając się na bardziej naglących kwestiach związanych z wojną domową²⁸. Jakkolwiek więc rozszerzający się teatr działań wojennych zmusił Polonię brazylijską do aktywnego opowiedzenia się po jednej ze stron, co uniemożliwiło wyekspediowanie do Lwowa oficjalnego przedstawicielstwa czy wycieczek, wydaje się, że udało się przesłać przynajmniej część ze zgromadzonych w tym celu eksponatów. W prasie etnicznej z USA znajduje się bowiem wzmianka, że spośród ośmiu pomieszczeń, które znajdowały się w pawilonie polsko-amerykańskim, jedno zostało przeznaczone na obiekty z Brazylii²⁹. W dziale etnograficznym wystawy okazy ze swoich podróży do Brazylii miał zaprezentować również prof. Józef Siemiradzki³⁰.

PRZYGOTOWANIA POLONII PÓŁNOCNOAMERYKAŃSKIEJ DO UDZIAŁU W POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ WE LWOWIE 1894 R.

Do uczestnictwa w imprezie diasporę z USA zaprosili sami organizatorzy wystawy, wysyłając w tym celu do przedstawicieli Polonii północnoamerykańskiej swojego delegata, prof. Emila Dunikowskiego, który już wcześniej w 1892 r. odbył podróż po USA oraz Meksyku w celu zapoznania się na miejscu z warunkami bytowymi polskiej diaspory³¹. Podobnie jak „Gazeta Lwowska” oraz „Czas”, które od razu po ukonstytuowaniu się komitetu wykonawczego wystawy przystąpiły na swoich łamach do akcji agitacyjnej na rzecz włączenia się do imprezy szerokich mas społecznych Galicji³², tak i „Przegląd Emigracyjny” – wy-

²⁷ *Polonia brazylijska na wystawie lwowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 21 z 1 listopada, s. 228.

²⁸ M.B., *Kurtyba, Parana 25. Maja 1894*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 15 z 1 sierpnia, s. 149.

²⁹ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencya własna Katolika.)* Lwów, d. 9 Lierpnia [!] 1894, „Katolik” 1894, nr 36 z 6 września, s. 7.

³⁰ Hold K. *Ujejskiemu. Sprawa tramwaju we Lwowie*, „Ameryka” 1893, nr 31 z 5 sierpnia, s. 3.

³¹ W. Smulski *et al.*, *W sprawie udziału Polonii...*, *op. cit.*, s. 206; W. Puchta, *op. cit.*, s. 61. Wnioski ze swojej ekspedycji Dunikowski przedstawił podczas III Zjazdu Prawników i Ekonomistów Polskich, zorganizowanego w 1893 r. w Poznaniu (J. Cabaj, *op. cit.*, s. 254–259). Przesyłane z podróży i publikowane na łamach prasy krajowej listy zostały następnie wydane w formie zwartej (*Listy z Ameryki. Wrażenia z podróży po Ameryce Północnej skreślił dr Emil Habdank Dunikowski*, we Lwowie 1892), podobnie jak to miało wcześniej miejsce z korespondencją z USA Henryka Sienkiewicza (*Pisma Henryka Sienkiewicza*, t. 2: *Listy z podróży*, Warszawa 1880) czy korespondencją z Brazylii Adolfa Dygasińskiego (*Listy z Brazylii Adolfa Dygasińskiego specjalnego delegata „Kurjera Warszawskiego”*, Warszawa 1891).

³² W. Puchta, *op. cit.*, s. 51.

chodzący we Lwowie, ale wysyłany również do Francji, Anglii, USA, Brazylii czy Argentyny³³ – wcześniej rozpoczął zachęcanie skupisk polskiego wychodźstwa do przesyłania swoich eksponatów. Już w lutym 1893 r. zwracano uwagę na skąpą wiedzę na terenie ziem polskich na temat polskiej diaspory w Ameryce Północnej, jednocześnie zachęcając samą Polonię do udziału w wystawie w celu dawania świadectwa o swoim istnieniu i popularyzacji wiedzy na swój temat. Początkowo pomysł ograniczano jedynie do czasopiśmiennictwa, pragnąc włączyć prasę polonijną ze wszystkich skupisk polskiego wychodźstwa w większą wystawę przedstawiającą czasopisma polskie oraz obcojęzyczne ukazujące się na terenie ziem polskich³⁴. Z kolei organizatorzy wystawy krajowej, sami zabiegając o postawienie osobnego budynku dla Polonii z USA – nazywając go w pierwotnych planach pawilonem pracy polskiej w Ameryce – planowali ograniczyć ekspozycję w jego wnętrzu wyłącznie do patentów uzyskanych przez polskie wychodźstwo w USA³⁵.

Na łamach prasy polonijnej w USA od początku 1893 r. zaczęły pojawiać się wzmianki o organizacji wystawy. Początkowo miały one jednak charakter wyłącznie informacyjny – wydaje się, że nie myślano jeszcze o aktywnym udziale

³³ O zainteresowaniu tym tytułem wśród skupisk polskiego wychodźstwa świadczą noty informujące o ukazywaniu się i zawartości kolejnych numerów „Przeglądu Emigracyjnego”, zamieszczane w prasie polonijnej (K. Sawicki, *Przegląd Emigracyjny*... [inc.], „Zgoda” 1893, nr 1 z 4 stycznia, s. 8; Nr 11. „Przeglądu Emigracyjnego” [inc.], „Katolik” 1893, nr 25 z 22 czerwca, s. 5; Nr 20. „Przeglądu Emigracyjnego” [inc.], „Katolik” 1893, nr 44 z 2 listopada, s. 5). Na łamach prasy etnicznej swoje poglądy propagowali redaktorzy „Przeglądu Emigracyjnego” – Wiktor Ungar ([W. Ungar], *Większa Polska. Kulturowy związek wszystkich społeczeństw polskich*, „Zgoda” 1894, nr 5 z 31 stycznia, s. 2–3; *idem*, *Większa Polska. Kulturowy związek wszystkich społeczeństw polskich. (Dokończenie.)*, „Zgoda” 1894, nr 6 z 7 lutego, s. 2–3; *Kolonizacja drugiego stopnia. Dr Wiktor Ungar. (Urywki z art. Pr. Em. maj r. 1893)*, „Zgoda” 1894, nr 34 z 22 sierpnia, s. 4; *idem*, *Idea Wszelch Polski a związek wszechniemiecki*, „Zgoda” 1894, nr 43 z 24 października, s. 2) oraz Stanisław Kłobukowski (S. Kłobukowski, *W sprawie polskiego towarzystwa handlowo-geograficznego*, „Zgoda” 1894, nr 11 z 14 marca, s. 6). W północnoamerykańskiej prasie polonijnej przedrukowywano również wypowiedzi prasowe z „Przeglądu Emigracyjnego” innych autorów, m.in. dotyczące społeczności polonijnej w Rumunii (J. Żalplachta jun., *Polacy w Rumunii. Ich znaczenie dla handlu i przemysłu polskiego. (Przegląd Emigracyjny)*, „Zgoda” 1894, nr 41 z 10 października, s. 2–3), relację dotyczącą udziału polskiej diaspory w Brazylii w tamtejszej wojnie domowej (J. Kościński, *Z pola walki Brazylii. Specjalne sprawozdanie „Przeglądu Emigracyjnego”*, „Zgoda” 1894, nr 32 z 8 sierpnia, s. 2–3) czy artykuł podsumowujący udział Polonii w wystawie krajowej (*Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, „Zgoda” 1894, nr 50 z 12 grudnia, s. 2). O zainteresowaniu środowiskiem „Przeglądu Emigracyjnego” wśród wychodźstwa może w końcu świadczyć doniesienie na łamach prasy polonijnej o przybyciu do USA Wojciecha Szukiewicza, jednego z redaktorów lwowskiego pisma, który propagował wśród środowiska polonijnego wpłacanie datków na rzecz Skarbu Narodowego w Rapperswilu (*Przybył do Nowego Jorku*... [inc.], „Zgoda” 1894, nr 44 z 31 października, s. 5; W. Szukiewicz, *Z Nowego Jorku*, „Zgoda” 1894, nr 48 z 28 listopada, s. 4).

³⁴ *Do polskiej prasy amerykańskiej w sprawie wystawy lwowskiej 1894*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 3 z 1 lutego, s. 25.

³⁵ Oksza, *Udział IV. dzielnicy w wystawie lwowskiej 1894 r.*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 7 z 1 kwietnia, s. 72–73.

wychodźstwa w imprezie³⁶. Co więcej, w marcu 1893 r. twierdzono, że plany wszystkich ekspozycji na wystawie zostały już zatwierdzone, co sugerowało, że nie można dłużej zgłosić swojego akcesu³⁷. Jednak w czerwcu sprostowano tę kwestię, pisząc, że „dyrekcja wystawy formalnie szturmowaną jest tysiącznemi zapytaniami” od kolejnych potencjalnych wystawców ze wszystkich ziem polskich, a nawet z zagranicy³⁸, w lipcu zaś informowano o przystąpieniu do imprezy towarzystw rusińskich³⁹ czy kolejnych towarzystw z Krakowa⁴⁰. W listopadzie podawano do wiadomości, że wobec kolejnych próśb przedłużono ostateczny termin zgłoszeń uczestnictwa w imprezie do końca miesiąca⁴¹.

W kwietniu 1893 r. na łamach prasy etnicznej rozpoczęła się dyskusja nad czynnym udziałem w wystawie. Sama Polonia początkowo opowiadała się za zaprezentowaniem na imprezie jedynie czasopiśmiennictwa, książek, statutów i sprawozdań towarzystw, fotografii kościołów i szkół polonijnych oraz wypracowań pisemnych uczniów tychże szkół, gdyż tego rodzaju lekkie i niewielkich rozmiarów materiały papierowe dałyby się stosunkowo niewielkim nakładem pracy i kosztów zebrać i przesłać za ocean, a przy tym nie wymagałyby budowy osobnego pawilonu do ich wystawienia⁴². Wydaje się, że właśnie obawy o konieczność poniesienia dużych obciążeń finansowych, które wiązałyby się z postawieniem własnego pawilonu we Lwowie, najmocniej zniechęcały społeczność polonijną w USA do włączenia się w wystawę. Na łamach prasy etnicznej pojawiły się nawet głosy, że stary kraj traktuje wychodźstwo w sposób przedmiotowy, stawiając żądania wpłacenia składki na imprezę niemającą wiele wspólnego z diasporą za oceanem. Argument ten, podniesiony przez „Polaka w Ameryce”, został szybko odparty przez minnesockiego „Katolika”, który zwracał uwagę, że Polonia została zaproszona do dobrowolnego udziału w ekspozycji – a nawet wysokie koszty wystawienia własnego pawilonu byłyby warte swojej ceny, jeśli przyczyniłyby się, zgodnie z zamiarem, do zacieśnienia związków z krajem pochodzenia⁴³. Wydaje się więc, że wystawa krajowa stanowiła jeszcze jeden punkt zapalny w wewnętrznych sporach Polonii w USA, silnie skonfliktowanej i chętniej kłócącej się na łamach swojej prasy etnicznej. Jeszcze pod koniec roku kalendarzowego w „Katoliku” przypominano o zbliżającym się terminie zgłaszania chęci uczestnictwa w wystawie i oferowano pomoc redakcji w tej kwestii⁴⁴.

³⁶ *Listy ze Lwowa. (Korespondencya własna Ameryki.)* Lwów, 18 lutego, 1893, „Ameryka” 1893, nr 10 z 11 marca, s. 2.

³⁷ *Listy ze Lwowa. (Korespondencya własna Ameryki),* „Ameryka” 1893, nr 11 z 18 marca, s. 2.

³⁸ *Wiadomości ze Lwowa,* „Ameryka” 1893, nr 23 z 10 czerwca, s. 2.

³⁹ *Ze Lwowa,* „Ameryka” 1893, nr 27 z 8 lipca, s. 2.

⁴⁰ *Lwów,* „Ameryka” 1893, nr 28 z 15 lipca, s. 2.

⁴¹ *Z wystawy lwowskiej [inc.],* „Ameryka” 1893, nr 45 z 11 listopada, s. 2.

⁴² *W sprawie Polonii amerykańskiej na wystawie krajowej... [inc.],* „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 8 z 15 kwietnia, s. 86.

⁴³ Członek Unii P. w A., *Słowo członka Unii P. w A. w sprawie wystawy lwowskiej,* „Katolik” 1893, nr 44 z 2 listopada, s. 4.

⁴⁴ *Gazeta Polska [inc.],* „Katolik” 1893, nr 51 z 21 grudnia, s. 3.

DZIEŃ POLSKI PODCZAS WYSTAWY ŚWIATOWEJ W CHICAGO 1893 R.

W pierwszej kolejności polska diaspora w USA przygotowywała się do zaprezentowania się na wystawie światowej w Chicago w 1893 r., co mogło stanowić wstęp do późniejszej ekspozycji we Lwowie – w istocie wiele eksponatów Polonii przedstawionych pierwotnie podczas wystawy światowej zostało następnie wysłanych na odbywającą się w kolejnym roku wystawę krajową. Udział w Wystawie Kolumbijskiej był dla Polonii istotnym doświadczeniem z innego jeszcze powodu: pokazał, że targana wewnętrznymi sporami diaspora potrafi się ostatecznie zjednoczyć dla osiągnięcia wyższego celu. Pierwotnie bowiem – ze względu na trudności finansowe, ale i brak zgody na łonie Polonii – nie udało się wybudować osobnego pawilonu polskiego. W związku z tym eksponaty, m.in. dzieła sztuki polskich artystów, mogły być prezentowane jedynie dzięki uprzejmości innych wystawców. Wobec braku polskiej państwowości stwarzało to również zagrożenie – podobnie jak miało to już miejsce podczas innych wystaw – przypisania polskich zasług państwowi zaborczym. Wywołało to wśród Polonii na tyle silne oburzenie, że stało się ono ostatecznie impulsem dla wspólnego wysiłku na rzecz przeforsowania na imprezie osobnej ekspozycji obrazów polskich artystów oraz zorganizowania Dnia Polskiego⁴⁵. Stanowiło to prawdopodobnie pierwszy wspólny sukces rozproszonej dotąd i niezgodnej wewnętrznie polskiej diaspory, dający widoki na podobną współpracę w przyszłości, co podkreślano na łamach prasy etnicznej⁴⁶.

Postanowiono udzielić też pomocy zwiedzającym przybyłym z ziem polskich, zawiązując 9 kwietnia 1893 r. Polsko-Amerykański Komitet Recepcyjny Dla Gości Polskich Przybywających na Wystawę 1893 r. do Chicago / World's Fair Polish-American Reception Committee in Chicago⁴⁷. W przypadku wystawy lwowskiej niejaki Słupski zorganizował wycieczkę w przeciwną stronę, tj. Polonia amerykańska zwiedziła niektóre miejscowości w dzielnicy pruskiej oraz Galicji, co stanowiło pierwsze zorganizowane zwiedzanie Starego Kraju przez polską diasporę. W przypadku zaś zwiedzenia Warszawy podano informację, że poszczególni członkowie wycieczki będą musieli udać się tam pojedynczo⁴⁸ – co być może wynikało z postawy władz Królestwa Polskiego, posiadającego na tle pozostałych ziem zaborczych wyjątkowo restrykcyjne prawo emigracyjne⁴⁹,

⁴⁵ A. Ignasiak, *op. cit.*, s. 155–157, 179–180.

⁴⁶ *Rok Kościuszkowski*, „Dziennik Chicagowski” 1894, nr 1 z 2 stycznia, s. 8.

⁴⁷ *W sprawie przyjmowania polskich gości przybywających na wystawę 1893 r. do Chicago*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 9 z 1 maja, s. 98.

⁴⁸ *Wycieczka Polaków amerykańskich do starego kraju...* [inc.], „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 10 z 15 maja, s. 108.

⁴⁹ Tematyce polityki emigracyjnej na poszczególnych ziemiach polskich poświęcił serię opracowań prawno-historycznych Grzegorz Maria Kowalski (G.[M.] Kowalski, *Prawna regulacja wychodźstwa na ziemiach polskich pod panowaniem austriackim w latach 1832–1914*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 54, 2002, z. 1, s. 180–181; *idem*, *Prawna regulacja wychodźstwa na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim w latach 1894–1914*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”,

które nie życzyły sobie na swoim terytorium przedstawicieli wychodźstwa. Co ciekawe, oprócz dużych ośrodków miejskich, ważnych z punktu widzenia historii i kultury Polski – Poznań, Gniezno, Gdańsk, Toruń, Kraków czy w końcu Lwów – odwiedzano także Zakopane i Morskie Oko, co być może wynikało z faktu nasilenia ówczesnie sporu granicznego pomiędzy Galicją a Węgrami; wszak począwszy od 1890 r. książę Christian Hohenlohe, właściciel jaworzyńskich dóbr tatrzańskich, w celu powiększenia prywatnych włości wykorzystywał swoje wpływy, by nakłonić lokalne władze węgierskie do wysyłania w okolice Morskiego Oka uzbrojone oddziały żandarmerii, odpierane siłowo przez miejscowych górali i służbę leśną Władysława hrabiego Zamoyskiego, co zostało zakończone dopiero w wyniku ogłoszenia werdyktu międzynarodowego sądu rozjemczego 13 września 1902 r.⁵⁰ Warto zaznaczyć, że poza oficjalną wycieczką członkowie społeczeństwa polonijnego przybywali na wystawę również w ramach prywatnych pobytów. Na łamach prasy etnicznej donoszono o dwóch mieszkańcach Buffalo w stanie Nowy Jork – jednym z nich był polski imigrant o nazwisku Kościołek – którzy najpierw odbyli podróż drogą morską do Antwerpii, a następnie przyjechali do Lwowa na rowerach⁵¹. Na wystawie miał być też widziany niejaki Jachimowicz, który w Nowym Jorku okradł wdowę – być może udział w imprezie stanowił w tym przypadku również ucieczkę przed wymiarem sprawiedliwości⁵².

Utrata niepodległości przez Rzeczpospolitą pociągnęła za sobą konsekwencje w postaci m.in. braku polskiego pawilonu na Wystawie Kolumbijskiej i zaliczenie eksponatów polskich twórców do ekspozycji odpowiednich państw zaborczych. Przeciwko zorganizowaniu wystawy polskiego narodu, do której dążono nawet pomimo braku własnego budynku, mieli protestować szczególnie mocno zwłaszcza komisarze niemieccy i austriaccy. Dzięki energicznym zabiegom diaspory polskiej w USA – m.in. wpływowego Erazma Jerzmanowskiego oraz aktywnych Piotra Kiołbasy i Jana Smulskiego – uzyskano możliwość wystawienia osobnego działu polskiego przynajmniej w zakresie obrazów. W sali nr 3 w Memorial Art Palace, znajdującym się w Jackson Park, wygłoszono referat *O sztuce polskiej* – przygotowany przez Michała Żmigrodzkiego, odczytany przez Maksymiliana Drzemałę. Po prelekcji oprowadzono gości po małej ekspozycji zawierającej reprodukcje dzieł Henryka Siemiradzkiego, Jana Matejki oraz Artura Grottgera – co dało też możliwość uświadomienia zwiedzającym, że wymienieni powyżej artyści nie byli narodowości rosyjskiej, jak nieraz sądzono. Następnie zaś około godziny 16:15 w sali nr 62 zainaugurowano właściwą wystawę polskich

t. 58, 2006, z. 2, s. 204–215; *idem*, *Prawna regulacja wychodźstwa w Królestwie Polskim w latach 1815–1914*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 60, 2003, z. 2, s. 238–253).

⁵⁰ Z. Radwańska-Paryska, W.H. Paryski, *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 1995, s. 1130–1131.

⁵¹ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej [...], d. 9 Lierpnia [!] 1894*, *op. cit.*, s. 7.

⁵² E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencya własna Katolika.) Lwów, d. 1. paźdz. 94*, „Katolik” 1894, nr 42 z 18 października, s. 4.

obrazów. Tam po angielsku przemówił Piotr Kiołbasa, po czym zaprosił gości na galerię drugiego piętra, gdzie prezentowano obrazy m.in. Alchimowicza – w źródle nie sprecyzowano, czy chodziło o Hiacynta czy Kazimierza – Józefa Chełmońskiego, Wojciecha Gersona, Jacka Malczewskiego, Tadeusza Popiela, Jana Styki i Franciszka Żmurki, za które jury miało później przyznać osiem medali. Następnie przemawiali kolejno: ponownie Drzemała, prof. Dunikowski jako przedstawiciel gości przybyłych z ziem polskich, Fletcher Basset jako przedstawiciel organizatorów wystawy światowej oraz na zakończenie Henryk Nagiel. Po uroczystości udano się do polskiej restauracji na przyjęcie zorganizowane przez Komitet Recepcyjny⁵³.

Dzień Polski na Wystawie Kolumbijskiej nie stanowił wyjątkowego wydarzenia, lecz wpisywał się w ciąg innych dni narodowych – świętowały je zarówno narody, które posiadały już własną państwowość, np. Niemcy, jak i Irlandczycy, którzy podobnie do Polaków byli ówczesnie pozbawieni niepodległości⁵⁴. Wspomniany Dzień Polski odbył się 7 października, stanowiąc ogromną manifestacją narodową Polonii w USA. Z tej okazji amerykańska Liga Wolności zamówiła wykonanie Dzwonu Wolności, który – przystrojony w polskie herby oraz barwy narodowe – zadzwonił 7 października dwa razy na cześć Tadeusza Kościuszki oraz Kazimierza Pułaskiego. Najpierw, w samo południe, uderzył w niego liczący 107 lat Michał Adamczak, zapewne ówczesnie jeden z najstarszych przedstawicieli diaspory, zaś powtórnie, o drugiej po południu, prezes wspomnianej powyżej Ligi Wolności, o nazwisku MacDowell⁵⁵. Po uderzeniu w Dzwon i przemowie MacDowella rozpoczęła się na Michigan Avenue parada z 16 wozami, przedstawiająca alegorie z dziejów ziem polskich – m.in. chrystianizację Litwy, kampanię wielkołucką Stefana Batorego, drugą odsiecz wiedeńską, ogłoszenie Konstytucji 3 Maja, represje Kościoła unickiego po zaborach czy zsyłanie Polaków na Syberię – w końcu zaś alegorię przyszłego odrodzenia Rzeczypospolitej. Wraz z wozami w pochodzie

⁵³ *Polska na wystawie światowej w Chicago*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 17 z 1 września, s. 181–182; *Nasze zwycięstwo*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 17 z 1 września, s. 182. Wedle notki zamieszczonej w petersburskim „Kraju” Żmigrodzki wygłosił swój odczyt osobiście, co kłóci się z informacjami zawartymi w „Przeglądzie Emigracyjnym”, jakoby w jego imieniu referat odczytał Drzemała (*Malarstwo polskie...* [inc.], „Kraj” 1893, nr 35 z 27 sierpnia (8 września), s. 9). Literatura przedmiotu zdaje się potwierdzać, że w 1893 r. Żmigrodzki udał się do Chicago w celu uczestnictwa w kongresie religioznawców i folklorystów, nie zaś w wystawie światowej (E. Papuci-Władyka, *Michał Żmigrodzki (1848–1919) jako jeden z prekursorów polskich badań nad ceramiką grecką*, [w:] *Egipt, Grecja, Italia... Zabytki starożytne z dawnej kolekcji Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Śliwa, Kraków 2007, s. 228).

⁵⁴ *Dzień na Wystawie Chicagowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 20 z 15 października, s. 217.

⁵⁵ *Dzień Polski w Chicago*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 21 z 1 listopada, s. 223. Nie jest pewnym, o jakiej organizacji ani o którym MacDowellu jest mowa w źródle. Być może był to William Osborne MacDowell, bogaty przedsiębiorca znany ze swojej działalności społecznej, w ramach której zakładał i przewodził wielu organizacjom pozarządowym, między innymi późniejszej League of Peace. Z kolei wspomniany Dzwon Wolności zapewne stanowił odniesienie do filadelfijskiego Liberty Bell.

brało udział 500 karet przystrojonych w barwy narodowe oraz przedstawiciele polskiej diaspory rekonstruujący historyczne oddziały kosynierów, ułanów oraz powstańców styczniowych, wraz z przedstawicielami polonijnych gniazd „Sokoła” oraz dziewcząt w polonijnych czapeczkach i mundurkach. Liczbę uczestników pochodu prasa szacowała na 250 tysięcy, co jednak prawdopodobnie było liczbą wyolbrzymioną. Pojawiający się również w źródłach szacunek 50 tysięcy uczestników wydaje się bardziej prawdopodobny. Pochód przeszedł przez części Chicago zamieszkałe w sposób zwarty przez polską diasporę, określane ówczesnie jako Stanisławów, Wojciechów, Jadwigów oraz Kaźmierzów, które zostały ozdobione we flagi Polski oraz USA. Dokładna trasa przemarszu nie została w źródłach wyszczególniona, wspomniano jedynie o przejściu obok gmachu Board of Trade. Dalsze uroczystości miały zaś miejsce w Festival Hall na Navy Pier. Jeśli przyjąć, że pochód rozpoczął się w Jackson Park, miejsca Wystawy Kolumbijskiej, najbardziej prawdopodobna wydaje się następująca trasa: przemaszerowano Michigan Avenue wzdłuż Jackson Park, następnie odbito na zachód w kierunku gmachu giełdy i na północ w kierunku tzw. Polish Triangle i Kostkaville, od których zawrócono na wschód do Festival Hall. Tam w ramach dalszych obchodów odtąńczono poloneza, po czym wygłoszone zostały trzy mowy: po polsku przez Kazimierza Midowicza i Michała La Buya oraz po angielsku przez burmistrza miasta, Cartera Harrisona. Po przemowach nastąpiła część muzyczno-wokalna: zagrano *Sygnaly wojenne* Adama Wrońskiego, uwerturę z *Halki* oraz *Przebudzenie Lwa* Antoniego Kątskiego; chór dziewczęcy odśpiewał *Hail Columbia* oraz polskie pieśni patriotyczne; zaś chór męski pod przewodnictwem Antoniego Matlka oraz niejakiego Kwasigrocha wykonał *Serca Lasze* i *Wandę*; na koniec zgromadzona w hali publiczność odśpiewała *Boże, coś Polskę*. Obchody wieńczył pokaz sztucznych ogni, między innymi w kształcie polskiego herbu z podpisem *The Polish Day*. Na terenie zaś wystawy światowej, w Stock Pavillon odbywały się ćwiczenia polonijnych organizacji paramilitarnych oraz zawody gimnastyczne, w których uczestniczyły dwa gniazda „Sokoła” z Chicago⁵⁶.

Wydaje się, że właśnie wspólny sukces w postaci przeforsowania wystawy polskich artystów oraz Dnia Polskiego na wystawie światowej stanowił punkt przełomowy – udowodniono bowiem, że przy odpowiedniej współpracy można

⁵⁶ *Dzień polski w Chicago*, op. cit., s. 223–225. Jak zwracał uwagę Edward Kantowicz, Carter Harrison Starszy, uprzednio burmistrz Chicago w latach 1879–1887, wywalczył ponowny wybór m.in. dzięki wsparciu Kiołbasy, który zorganizował jego wiec wyborczy w 16. wardzie, zamieszkałej w dużej części przez polskich imigrantów. Dzięki kampanii wyborczej wśród Polonii Harrison zyskał 87% polskich wyborców, co mogło zaważyć na jego zwycięstwie, gdyż w skali całego miasta uzyskał zaledwie 54%. Harrison, słynący z przyjaznego nastawienia wobec mniejszości etnicznych zamieszkujących miasto, nie zapominał o Kiołbasie i przedsięwzięciach Polonii również po wyborach, czego przykład stanowi uczestnictwo w Dniu Polskim podczas Wystawy Kolumbijskiej. Zginął niedługo później w wyniku postrzału, w październiku 1894 r. „Zgoda” ubolewała nad jego odejściem, nazywając Harrisona naszym (tj. mniejszości polskiej) burmistrzem (E. Kantowicz, *The Emergence of the Polish-Democratic Vote in Chicago*, „Polish American Studies”, t. 29, 1972, nr 1–2, s. 69–74).

zrealizować założony cel – po którym społeczność polonijna zaczęła się poważnie organizować w celu uczestnictwa w wystawie krajowej. Na jesień 1893 r. był już zawiązany Centralny Komitet Wystawowy Polsko-Amerykański w Chicago – nadzorujący starania całej Polonii z USA – któremu podporządkowały się lokalne komitety nowojorski oraz baltimorski⁵⁷. W skład zarządu wspomnianego Komitetu Centralnego wchodził: Władysław Smulski – prezes; ks. Wincenty Barzyński CR, Stanisław Słomiński oraz Kiołbasa – wiceprezesowie; Leon Supiński – pierwszy sekretarz; Adam Sz wajkart – drugi sekretarz; Wiktor Bardoński – kasjer; Maksymilian Drzemała, La Buy, Nagiel oraz Midowicz – członkowie⁵⁸. Miejscowy komitet baltimorski współtworzyli: Józef Bernolak, Julian Czupka, Karol Lisiecki oraz Władysław Welzant⁵⁹. 3 stycznia 1894 r. zarejestrowano prawnie Komitet w Springfield w stanie Illinois pod nazwą Kosciuszko Lemberg Exposition Auxiliary Association, przedłużając też zbieranie eksponatów do 25 lutego, chociaż małe eksponaty w postaci roczników czasopism czy fotografii przyjmowano jeszcze do 15 marca⁶⁰, a ostatecznie termin nadsyłania wszystkich eksponatów ustalono na 5 kwietnia⁶¹. Po rejestracji Komitetu w Springfield poszerzono jego władze o sekretarza finansowego w osobie Bolesława Klarkowskiego⁶².

ZBIERANIE DATKÓW I EKSPONATÓW WŚRÓD DIASPORY POLSKIEJ W USA

Istotny impuls do dalszej organizacji stanowiła ofiarność Jerzmanowskiego. 20 października 1893 r. przesłał on do Lwowa 5000 złotych reńskich – co stanowiło datek na rzecz całej wystawy krajowej, a nie tylko części poświęconej Polonii – następnie zaś wysłał czek na kwotę 500 dolarów na ręce Komitetu Centralnego w Chicago, z przeznaczeniem na budowę i urządzenie pawilonu, przyjmując jednocześnie ofiarowany mu uprzednio przez Komitet tytuł prezesa honorowego⁶³. Stanowiło to symboliczne pojednanie się „Wschodu” i „Zachodu” –

⁵⁷ W. Smulski, L. Szopiński, *Odezwa*, „Zgoda” 1894, nr 13 z 28 marca, s. 4. Prawn zarejestrowana nazwa to Kosciuszko Lemberg Exposition Auxiliary Association. W źródłach organizacja ta występuje również jako Centralny Komitet Wystawowy Polsko-Amerykański lub Komitet Polaków w Ameryce – najczęściej jednak po prostu jako Komitet Centralny, bez dodatkowych przymiotników. W niniejszym tekście również używam wymiennie trzech wymienionych powyżej polskich nazw.

⁵⁸ W. Smulski *et al.*, *W sprawie udziału Polonii...*, *op. cit.*, s. 206.

⁵⁹ J. Gerasik, *Pierwsze polonijne „wesole gazetki” w Ameryce Północnej. Część I: Od „Oszy” do „Kikiera”*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 26, 2023, z. 4 (72), s. 11–12.

⁶⁰ H. Nagiel, *Odezwa w sprawie referatu o dziennikarstwie polsko-amerykańskim*, „Zgoda” 1894, nr 9 z 28 lutego, s. 8; *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, *op. cit.*, s. 203.

⁶¹ W. Smulski, L. Szopiński, *Odezwa*, „Zgoda” 1894, nr 13 z 28 marca, s. 4.

⁶² W. Smulski, L. Szopiński, *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, „Zgoda” 1894, nr 6 z 7 lutego, s. 4.

⁶³ Biblioteka Jagiellońska, Sekcja Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego, sygn. 384254 III RARA, s. 51, 54–55; *Udział Polonii amerykańskiej w wystawie lwowskiej 1894 r.*,

przewyciężenie wewnętrznego sporu o prymat w środowisku polonijnym dla wspólnego zrealizowania wyższego celu. Datki Jerzmanowskiego nie pokryły w całości kosztów uczestnictwa Polonii w imprezie – koszt samej budowy pawilonu szacowano na 2500 dolarów, do czego dochodziło jeszcze jego urządzenie i udekorowanie (1000 dolarów), wysyłka eksponatów (400 dolarów) oraz druk ulotek (200 dolarów), co dawało w sumie około 4100 dolarów⁶⁴ – wydaje się jednak, że stanowiły pewien impuls, zachęcający resztę diaspory do wpłat na miarę swoich możliwości. W fundacji mógł uczestniczyć również pochodzący z Poznania Leon Kokociński, gdyż na łamach prasy etnicznej określano go później mianem właściciela pawilonu⁶⁵. Niekiedy nazywany był jedynie właścicielem saloonu i raczej ta wersja wydaje się bliższa prawdzie⁶⁶. Na budowę pawilonu niższe sumy do początku 1894 r. łożyli też mniej zamożni członkowie diaspory północnoamerykańskiej oraz organizacje etniczne, co znajduje potwierdzenie w prasie z epoki⁶⁷. Wysokość poszczególnych datków, skrupulatnie wyliczona w prasie polonijnej, została przedstawiona w tabeli 1 na końcu tekstu. Z licznych datków uzbierano w ten sposób w sumie 2114,85 dolarów, a więc zaledwie nieco ponad połowę z szacowanej wysokości kosztów⁶⁸. W związku z tym w lutym 1894 r. na łamach prasy etnicznej w dalszym ciągu przypominano o konieczności dalszego wpłacania datków celem ukończenia budowy⁶⁹. W marcu kolejny raz proszono o wpłaty, zaznaczając jednocześnie, że brakowało jeszcze zaledwie tysiąc dolarów do zebrania pełnej kwoty⁷⁰. Warto jednak zaznaczyć, że całkowite sumy nie udało się uzbierać aż do rozpoczęcia imprezy, przez co Komitet Centralny popadł w długi. Ostatecznie do czerwca 1894 r. wpłacono 3166,90 dolarów, zaś całkowite koszty uczestnictwa Polonii północnoamerykańskiej – plany i wzniesienie pawilonu, opłacenie pracowników, wysyłka, opakowanie i zwrot eksponatów, ubezpieczenia, druk broszur – wyniosły 4756,20 dolarów. Tym samym jeszcze w październiku 1894 r. na łamach prasy etnicznej zwracano się z apelem o dalszą ofiarność, by spłacić pozostałe po imprezie 1589,30 dolary długu⁷¹. W istocie Polonia z USA w dalszym ciągu okazywała swoją szczodrość – jeszcze w tym samym miesiącu bostońska diaspora przesłała 19,75 dolarów, zastrzegając jednocześnie, że jeśli długi związane z uczestnictwem w wystawie krajowej zostały już spłacone, swój datek przeznacza na Skarb Narodowy

„Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 23 z 1 grudnia, s. 248; G. Fijałkowska, *Tyle życia, ile w czynie. Rzecz o Erazmie Józefie Jerzmanowskim*, Kraków 2009, s. 64–67.

⁶⁴ W. Smulski *et al.*, *W sprawie udziału Polonii...*, *op. cit.*, s. 4.

⁶⁵ E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa*, „Katolik” 1894, nr 28 z 12 lipca, s. 4.

⁶⁶ *Kuryer Lwowski pisze...* [inc], „Zgoda” 1894, nr 31 z 1 sierpnia, s. 3.

⁶⁷ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej [...]*, *d. 9 Lierpnia [!] 1894*, *op. cit.*, s. 7.

⁶⁸ W. Smulski *et al.*, *W sprawie udziału Polonii...*, *op. cit.*, s. 4.

⁶⁹ W. Smulski, L. Szopiński, *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, *op. cit.*, s. 4.

⁷⁰ W. Smulski, L. Szopiński, *Odezwa*, *op. cit.*, s. 4.

⁷¹ W. Smulski *et al.*, *Odezwa w sprawie udziału Polonii amerykańskiej na Wystawie Kościuszkowskiej we Lwowie*, „Zgoda” 1894, nr 41 z 10 października, s. 2 [błędna paginacja – w rzeczywistości s. 4].

w Rapperswilu⁷². Brakującą w dalszym ciągu sumę postanowiono zebrać w Chicago podczas jednodniowego kiermaszu zorganizowanego na sali szkolnej przy ul. Bradley, należącej do parafii św. Stanisława. Kiermasz odbył się 29 listopada, w dniu, w którym wypadało amerykańskie Święto Dziękczynienia⁷³.

W lutym 1894 r. rozpoczęto gromadzenie eksponatów, które miały zostać wysłane do Lwowa. Z Calumet w stanie Michigan przysłano pudełko z kruszcami; z Leavenworth w stanie Kansas fotografię Towarzystwa Bratniej Pomocy św. Kazimierza Królewicza z wydrukowanymi nazwiskami członków; z Częstochowy w stanie Teksas fotografię kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny oraz zebrane przez prowadzącego gospodarstwo rolne Piotra Szymańskiego próbki 17 drzew różnych gatunków oraz koniczyny, tymotki, żyta, pszenicy, tytoniu, kukurydzy i wosku pszczelego; z Wilkes-Barre w stanie Pensylwania fotografię Towarzystwa św. Jakuba; z Pittsburga w stanie Pensylwania 16 dużych fotografii z parafii pw. św. Stanisława Kostki; z Gaylord w stanie Michigan zdjęcia Towarzystwa św. Stanisława Kostki, szkoły, plebanii i kościoła wraz z parafianami; z Perth Amboy w stanie New Jersey cztery fotografie; z Michigan City w stanie Indiana cztery fotografie przedstawiające polonijny kościół, m.in. z parafianami w stroju ułanów; z Otis w stanie Indiana trzy fotografie; z Ashland w stanie Wisconsin pięć fotografii; z Silver Lake w stanie Minnesota pięć fotografii; z Omaha w stanie Nebraska sześć fotografii, m.in. dzieci podczas uroczystości Pierwszej Komunii Świętej; z Peru w stanie Illinois fotografie kościoła, dwóch towarzystw etnicznych i dzieci w wieku szkolnym; z St. Joseph sześć fotografii przedstawiających dzieci podczas nauki pisania oraz robótki ręczne wykonane przez wspomniane dzieci; z South Bend w stanie Indiana model przedstawiający plac z kościołem polonijnym i należąca do niego szkółką parafialną. Wobec nader licznych fotografii kościołów, szkół i towarzystw polonijnych, które przeważały w dostarczonych eksponatach, na łamach prasy etnicznej zwrócono się z apelem o przesłanie również patentów i próbek produkcji przemysłowej polskich imigrantów, by w dobie gwałtownej industrializacji nie wyjść na naród zacofany⁷⁴.

Właściciele fabryk, rzemieślnicy, a nawet kobiety z Nowego Jorku wysłali na wystawę wyroby swoich zakładów i warsztatów – inkrustowane zegary, markietowane ramy, wyroby szewskie oraz robótki ręczne⁷⁵. Z Nowego Jorku przybywały również dzieła sztuki własnego wykonania – Antoni Romanowski przesłał alegoryczny obraz przedstawiający rozbiór Rzeczypospolitej, pani Richter artystycznie uszytą suknię. Stanisław Pruss przekazał dokument historyczny w postaci nominacji oficera na wyższy stopień przez księcia Józefa Poniatowskiego.

⁷² *Składki na pawilon polsko-amerykański*, „Zgoda” 1894, nr 42 z 17 października, s. 4.

⁷³ P. Gierz *et al.*, *Odezwa do Polaków w Chicago*, „Zgoda” 1894, nr 48 z 28 listopada, s. 8.

⁷⁴ E.L.Schultz, *Odezwa do Polaków przemysłowców i wynalazców w kwestyi wystawy lwowskiej*, „Katolik” 1894, nr 10 z 8 marca, s. 5.

⁷⁵ *Na wystawę lwowską*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 3 z 1 lutego, s. 32.

Hrabina Krasicka, znana w nowojorskich kręgach jako Teofila Kraemer, podarowała na wystawę krajową swoją alegorię Polski i Ameryki, która podczas wystawy światowej, zorganizowanej w 1893 r. w Chicago, miała zostać uhonorowana złotym medalem i dyplomem w pawilonie przedstawiającym dzieła kobiet⁷⁶. Robótki ręczne przesłała również Maria Kowalska z parafii ks. Władysława Grabowskiego w La Salle w stanie Illinois oraz szkoła parafialna przy kościele św. Piotra i Pawła w Saint Joseph w stanie Missouri⁷⁷. Fabrykant z Cleveland, niejaki A. Ziółkowski, przesłał na wystawę próbki produkowanych przez jego przedsiębiorstwo cygar. Na niezwykle dar zdecydowała się Polonia z Kalifornii – za pośrednictwem Midowicza, lekarza i działacza społecznego osiadłego ówczesnie w Chicago⁷⁸, przetransportowano z Kordylierów żywego białego orła, mającego dla Polaków symboliczne znaczenie⁷⁹. Natomiast Franciszek Gryglaszewski – który *notabene* został mianowany przez delegata Minnesoty na oficjalnego przedstawiciela stanu podczas wystawy⁸⁰ – zamożny przedsiębiorca i jeden z założycieli Związku Narodowego Polskiego, ówczesnie osiadły w Minneapolis⁸¹, zadeklarował się pokryć częściowo koszta transportu do Lwowa następujących eksponatów: 1) rękodzieło z produktów rolnych – makiety sławnych amerykańskich budynków wykonane z kłosów pszenicy czy krajobrazy przedstawione za pomocą ziaren kukurydzy, które przedsiębiorstwo kolejowe Great Northern wystawiło podczas wystawy światowej w Chicago⁸². W kontekście Polonii

⁷⁶ *Wystawa Lwowska*, „Katolik” 1894, nr 6 z 8 lutego, s. 4. Zgodnie z przekazem polskiej prasy z epoki, hrabina Krasicka otrzymała złoty medal (*Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 4 z 15 lutego, s. 40). Kłóci się to z informacjami zawartymi w literaturze przedmiotu, według których podczas Wystawy Światowej w Chicago zastosowano kontrowersyjną egalitarystyczną zasadę – wszyscy wyróżnieni artyści otrzymywali wyłącznie brązowe medale (J. Dobrowolska, *Polska i Polacy na Światowej Wystawie Kolumbijskiej*, [w:] *Polacy w Chicago. Doświadczenie imigranta: integracja, izolacja, asymilacja*, red. A. Walaszek, Warszawa 2020, s. 72–73). Ostatnio tzw. Wystawie Kolumbijskiej poświęcił monografię Aleksander Ignasiak, doktorant Uniwersytetu Wrocławskiego, nie wspomniał jednak nic o wyróżnieniu Teofili Kraemer w sekcji kobiet (A. Ignasiak, *op. cit.*, s. 126). Teofila Krasicka/Kraemer nie jest też wymieniana przez słowniki biograficzne artystów, co osłabia przekaz o otrzymaniu przez nią nagrody podczas wystawy światowej (*Allgemeines Künstler-Lexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, B. 81: *Knecht–Kretzner*, red. A. Beyer, B. Savoy, W. Tegethoff, Berlin–Boston 2014; *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. *Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 4: *Kl–La*, red. J. Maurin–Białostocka, J. Derwojed, Wrocław 1986).

⁷⁷ *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, *op. cit.*, s. 40

⁷⁸ B. Jaśkiewicz, *Midowicz Kazimierz (1858–1902)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20: *Maria Józefa – Mieroszewski Krzysztof*, red. E. Rostworowski *et al.*, Wrocław 1975, s. 722.

⁷⁹ *Polonia amerykańska na Wystawie Kościuszkowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 5 z 1 marca, s. 52.

⁸⁰ *Reprezentant urzędowy stanu Minnessota [!] na Wystawie Lwowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 12.

⁸¹ J. Krzyszkowski, *Gryglaszewski Franciszek (1852–1918)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9: *Gross Adolf – Horoch Kalikst*, red. K. Lepszy *et al.*, Wrocław 1960–1961, s. 73.

⁸² We wspomnianej już powyżej monografii Ignasiaka w części poświęconej eksponatom z produktów rolnych nie ma również słowa o rękodzielach z Missouri. Wymieniono natomiast

amerykańskiej warto wspomnieć, że ta niezwykła kolekcja, wyceniana na około 10 tys. ówczesnych dolarów, dzięki której Great Northern otrzymało podczas Wystawy Kolumbijskiej złoty medal, została wykonana z płodów rolnych zebranych w części tzw. pasa kukurydzy, zamieszkiwanego również przez farmerów z ziem polskich, m.in. w Silver Lake czy Delano; 2) eksponaty ornitologiczne, wypożyczone przez jedną z uczelni wyższych na terenie Minnesoty; 3) wypchane dzikie ptactwo wodne, cietrzewie preriowe, poroże zwierzyny płowej oraz czaszki bawole – przeznaczone na wystawę łowiecką wewnątrz pawilonu polsko-amerykańskiego⁸³. Również związek polskich farmerów z Bremond w Teksasie zobowiązał się przesłać do Lwowa próbki bawełny oraz oleju bawełnianego ze swoich upraw⁸⁴. Polonia z Milwaukee w Wisconsin przesłała do Lwowa 10 fotografii miejscowych polonijnych kościołów, szkół i towarzystw⁸⁵. Podobnie skupisko polonijne z Leavenworth w stanie Kansas przesłało fotografie tamtejszego Towarzystwa Bratniej Pomocy św. Kazimierza Królewicza, wraz z wykazem członków Towarzystwa; z Częstochowy w stanie Iowa nadeszło zdjęcie kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia N.M.P – parafii liczącej 55 rodzin, w której proboszczem był ks. Apoloniusz Tyszka; z Calumet w stanie Michigan wysłano cztery fotografie; z Pittsburga w Pensylwanii – 16 fotografii z parafii św. Stanisława Kostki, w której proboszczem był ks. A. Jaworski; z Wilkes-Barre w tymże stanie – fotografię Towarzystwa św. Jakuba; z Gaylord w Michigan – zdjęcia Towarzystwa św. Stanisława Kostki, kościoła, plebanii oraz szkoły przykościelnej wraz z parafianami; z Michigan City w stanie Indiana – cztery fotografie, m.in. kościoła, w którym proboszczem był ks. E.J. Wróbel; z Omaha w Nebrasce – sześć fotografii, w tym dzieci pierwszokomunijnych z parafii ks. Jakimowicza; z Peru w Illinois – zdjęcia kościoła, dwóch towarzystw polonijnych oraz dzieci w wieku szkolnym; w końcu z Saint Joseph w Missouri – dziewięć fotografii dzieci ćwiczących pisanie w szkółce przykościelnej, w której proboszczem był ks. Krzywonos. Zawiązała się również Spółka Polskich Albumów na Wystawę Lwowską, która miała wydać m.in. album z widokami polonijnych szkół, towarzystw czy kościołów oraz zakładów produkcyjnych pozostających w rękach Polonii, przekazując bezpłatny egzemplarz Centralnemu Komitetowi Wystawowemu Polsko-Amerykańskiemu⁸⁶. Niecodzienny eksponat stanowiła także makietka urządzenia służącego do przenoszenia z miejsca na miejsce całych domów⁸⁷. We wspomnianym pawilonie, oprócz zdjęć wymienionych powyżej organizacji, prezentowano również fotografie członków towarzystw paramilitarnych

podobną w założeniach makietę Eads Bridge z Saint Louis, wykonaną z trzciny cukrowej, przysłaną przez stan Missouri (A. Ignasiak, *op. cit.*, s. 101).

⁸³ *Wystawa lwowska*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 2 z 15 stycznia, s. 21–22.

⁸⁴ *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, *op. cit.*, s. 40–41.

⁸⁵ *Polonia Milwaukee na Wystawie Lwowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 11 z 1 czerwca, s. 110.

⁸⁶ *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, *op. cit.*, s. 40–41.

⁸⁷ *Wystawa Lwowska*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 12.

pokroju towarzystw strzeleckich czy „Sokoła”. Na wielkoarkuszowej mapie świata, wydanej przez Towarzystwo Handlowo-Geograficzne, zaznaczono skupiska diaspory polskiej z całego globu⁸⁸. Mapę tę opracował Stanisław Majerski⁸⁹, *notabene* członek władz Towarzystwa, organizator Jarmarku Lwowskiego oraz autor pierwszej wydanej drukiem mapy hipsometrycznej ziem polskich, tj. litografowanej mapy Galicji z 1894 r.⁹⁰ Z kolei Stanisław Sz wajkart, starszy brat wspomnianego już powyżej Adama, przysłał na wystawę opracowaną przez siebie oraz Modesta Maryańskiego mapę osad i parafii w USA zamieszkaną przez polskich imigrantów⁹¹.

Z Medicine Lodge w stanie Kansas za pośrednictwem dra S. Kocięła przysłano: 1) nasiona siedmiu gatunków trzciny cukrowej (*Folgers Early, Coleman, Early Amter, Collier, Link's Hybrid, Australian* oraz *8 X*) w kitach, wraz z informacją o wydajności z akra zasianego gruntu, procentowej zawartości cukru w trzcinie oraz cenach rynkowych; 2) całe trzciny cukrowe; 3) słoik sorgo cukrowego; 4) wypchaną głowę wołu teksańskiego; 5) wypchaną głowę jelenia; 6) rogi bawole; 7) wyprawione futra oposa; 8) wyprawione futro wilka kansaskiego; 9) wyprawione futro dzikiego kota; 10) kolby kukurydzy gatunków *Saint Charles, Bloody Butcher* oraz *Yellow Dent*; 11) słoiki pszenicy, owsa, jęczmienia oraz papedy; 12) wiązki mietlicy gatunków karzeł oraz *Standard*; 13) pudełko siana z lucerny; 14) słoiki: pomidorów marynowanych na słodko, pomidorów niemarynowanych, brzoskwiń smażonych w cukrze oraz dzikich śliwek; 15) mąkę z pszenicy kansaskiej; 16) tafle gipsu krystalicznego, półkrystalizowanego oraz polerowanego; 17) wagę na papier z gipsu; 18) cement w proszku oraz w tafli; 19) próbki 27 gatunków drzew; 20) kawał skamieniałego cedru; 21) kawałki skamieniałego wiązu; 22) skamieniałości mastodonta oraz innych zwierząt prehistorycznych; 23) indiańskie kamienne strzały oraz siekiery; 24) krzyż wysadzany kamieniami, wykonany przez nawróconych na katolicyzm Indian z Colorado; 25) fotografie kansaskiej farmy; 26) fotografie przetwórnii sorgo cukrowego; oraz 27) fotografię dra S. Kocięła⁹².

⁸⁸ *Polonia amerykańska wobec kwestyi polskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 20 z 15 października, s. 187. W artykule jest mowa o lwowskim Towarzystwie Ekonomiczno-Geograficznym, jednak literatura przedmiotu nie wymienia stowarzyszenia o takiej nazwie. Prawdopodobnie był to błędny zapis nazwy Towarzystwa Handlowo-Geograficznego, zawiązanego w kwietniu tego roku. Jeszcze na łamach tego samego numeru znów pisano o Towarzystwie Handlowo-Geograficznym, tym razem bez przejęzyczenia (*Na tegorocznym zjeździe ekonomistów polskich*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 20 z 15 października, s. 192).

⁸⁹ *Mapa osad i podróży polskich*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 16 z 15 sierpnia, s. 159.

⁹⁰ W. Kobzdej, *Rola Stanisława Majerskiego w rozwoju polskich map hipsometrycznych*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 34, 1963, z. 1, s. 243–247.

⁹¹ P. Stanisław Sz wajkart, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 16 z 15 sierpnia, s. 159; P. Stanisław Sz wajkart [inc.], „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 24 z 15 grudnia, s. 257.

⁹² *Wystawa Kościuszkowska we Lwowie*, „Zgoda” 1894, nr 14 z 4 kwietnia, s. 3.

Prezentowane obiekty zostały przez Polonię północnoamerykańską podzielone na pięć następujących kategorii tematycznych: 1) sytuacja wyznaniowa; 2) szkolnictwo; 3) prasa; 4) towarzystwa, z osobnym miejscem zarezerwowanym dla Związku Narodowego Polskiego; 5) przemysł i rolnictwo⁹³. Z kolei organizatorzy wystawy krajowej, wzorem wystaw światowych, dzielili eksponaty według bardziej rozbudowanej systematyki: 1) rolnictwo; 2) konie zbytkowe, robocze i remonty wojskowe; 3) zwierzęta hodowlane; 4) ogrodnictwo, sadownictwo, pszczelarstwo, nalewki; 5) leśnictwo; 6) łowiectwo; 7) hodowla ryb i rybactwo; 8) mineralogia, górnictwo, hutnictwo, kamieniarstwo; 9) przemysł naftowy; 10) produkty młynarskie, pieczywo, gorzelnictwo, browarnictwo, cukrownictwo, likiernictwo, octy, musztardy, oleje roślinne; 11) masarstwo, winiarstwo, konserwy spożywcze, marynaty, buliony, czekolada, pierniki; 12) drobne wyroby rzemieślnicze, szkoły zawodowe, warsztaty szkolne; 13) garncarstwo, zduństwo, rury wodociągowe, kanałowe i drenażowe, szklarstwo, wyroby galanteryjne z marmuru, alabastru, granitu; 14) kowalstwo, ślusarstwo, nożownictwo, blacharstwo, odlewnictwo, brązownictwo, złotnictwo, zegarmistrzostwo, wyroby optyków, platerowane i galwanoplastyczne; 15) ciesielstwo, stolarstwo, bednarstwo, tokarstwo, snycerstwo; 16) kołodziejstwo i lakiernictwo; 17) przędzalnictwo, sukiennictwo, farbiarstwo, krawiectwo, tapicerstwo, szmuklerstwo, powroźnictwo; 18) garbarstwo, kuśnierstwo, szewstwo, siodlarstwo, rymarstwo, rękawicznictwo, wyroby ze szczeci i rogu; 19) przemysł papirniczy; 20) nawozy sztuczne, świece, wyroby mydelnicze, kosmetyczne, aptekarskie; 21) maszyny parowe, narzędzia; 22) urządzenia elektryczne; 23) eksponaty etnograficzne; 24) wytwory kobiet w zakresie gospodarstwa domowego, robótek ręcznych, wychowania i dobroczynności; 25) obrazy, rzeźby, znaleziska archeologiczne; 26) rzemiosło artystyczne, architektura, budownictwo, wystrój wnętrz; 27) dzieła i instrumenty muzyczne, przedmioty związane z rozwojem polskiego teatru; 28) księgarstwo, introligatorstwo, drukarstwo, staloryty, drzeworyty, fotografie, litografie, przedmioty związane z rozwojem polskiej literatury i dziennikarstwa oraz towarzystwami literackimi i naukowymi; 29) szkolnictwo; 30) przyrządy gimnastyczne, urządzenia pożarnicze; 31) urządzenia sanitarne, szpitalne, urządzenia i wytwory zdrojowe, zakłady dobroczynne, kasy chorych; 32) urządzenia komunikacyjne; 33) statyczne i graficzne przedstawienia rozwoju instytucji bankowych, kas oszczędnościowych, towarzystw ubezpieczeniowych i gospodarczych; oraz 34) patenty.

Zgodnie z tą rozbudowaną systematyką eksponaty Polonii amerykańskiej zaliczono do następujących grup: grupa 1: okazy płodów rolnych w postaci jęczmienia, owsa białego i zwyczajnego, koniczyny czerwonej, tatarski, pszenicy tureckiej jarej i włośchatki, odmiany kukurydzy: kafirskiej, dużej złotej,

⁹³ *Polonia amerykańska na Wystawie Kościuszkowskiej, op. cit., s. 52.*

Bloody Butcher, St Charles oraz Yellen dent⁹⁴; grupa 4: okazy mietlicy żarnowiec, sorgo, trzciny cukrowej w odmianach Australian, Early Ambor oraz Links Hybrid, lucerny, bawełny oraz nasion bawełny i wyprodukowanej z nich mąki, nasion czereśni ziemnej i ostu czerwonego, orzechów pekan, czarnych oraz maślanych; воск pszczeli z uli polskich pszczelarzy w Brighton w stanie Iowa⁹⁵; grupa 5: okazy pni drzew uprawianych na farmach oraz skamieniałe pni drzew⁹⁶; grupa 6: broń palna z fabryk należących do polskich imigrantów⁹⁷; grupa 8: gips kansaski z Medicine Lodge, stalaktyty, mina złota z kopalni Modesta Maryańskiego, krzyż zrobiony z różnych minerałów, indiańskie kamienne topory i groty strzał, skamieniałe kości⁹⁸; grupa 14: kasetki, lichtarze, wazon, okucie bramy Eugeniusza Kulińskiego z Nowego Jorku; drewniany zegar stołowy Juliana Andrysona z Nowego Jorku; biała toaletka z zegarkiem, wykładana zielonym pluszem, Stanisława Władyski z Nowego Jorku; lichtarzyk, ramki do fotografii, kałamarnic i lampka wisząca S. Goreckiego z Nowego Jorku; oraz fotografie wyrobów innych rzemieślników⁹⁹; grupa 15: sądek na piwo, wino i likiery Wawrzyńca Kamińskiego oraz toczony fajeczki Franciszka Turowskiego, obu z Nowego Jorku; ramy na obrazy niejakiego Sowińskiego z Chicago¹⁰⁰; grupa 17: wianek i bukietki ze sztucznych kwiatów Genowefy Kamińskiej z Duluth, hafty i koronki wykonane przez robotnice z przedsiębiorstwa Polskie Handle Koronek i Konfekcyj Damskich w Chicago, żakiet uszyty przez Antoniego Schmidta z Nowego Jorku; odświętne ubrania noszone przez stowarzyszenia kościelne podczas świąt i welon zasłaniający hostię, wykonane przez Stanisława Słonimskiego z Chicago; całkowite umundurowanie Kadetów św. Kazimierza, Rycerzy św. Michała z Everson oraz Wolnych Polskich Strzelców z Nowego Jorku¹⁰¹; grupa 18: uprzęże końskie wykonane przez J. Buczkowskiego z Chicago¹⁰²; grupa 19: damski kapelusz letni z barwionej bibuły, wykonany w fabryce papierowych kapeluszy w Nowym Jorku¹⁰³; grupa 22: powielacz projektu Thomasa Edisona¹⁰⁴; grupa 24: robótki ręczne, m.in. siostr felicianek i ich wychowawczyń z Detroit¹⁰⁵; grupa 26: fotografie, rysunki i modele kościołów¹⁰⁶; grupa 27: teka

⁹⁴ *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894 pod protektoratem najmilosniejszego cesarza i króla Franciszka Józefa I*, we Lwowie 1894, s. 35–36.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 52.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 73.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 401.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 98.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 171–173.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 181, 184–185.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 192–193, 201–202.

¹⁰² *Ibidem*, s. 208.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 212.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 236.

¹⁰⁵ *Ibidem.*, s. 263.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 275.

afiszów i afiszów Towarzystwa Śpiewackiego „Moniuszko” z Chicago oraz fotografie ze spektakli komediowych¹⁰⁷; grupa 28: roczniki 1888–1893 „Kuryera Polskiego” wydawanego i redagowanego przez Michała Kruszkę w Milwaukee, roczniki 1863–1865 „Echa z Polski” – drugiego najstarszego czasopisma polonijnego w USA, założonego przez emigrantów politycznych, uczestników powstania styczniowego, i poświęconego sprawom tegoż powstania, redagowanego przez Romualda Jana Jaworowskiego i Henryka Kałussowskiego, wydawanego przez Józefa Schrieftgiessera, które ukazywało się w Nowym Jorku staraniem Komitetu Centralnego Polski jako pismo dekadowe, następnie jako tygodnik, zaś po upadku powstania zostało przekształcone w „Echo Polskie”, przestało się ukazywać na wiosnę 1865 r.¹⁰⁸; referat *Dziennikarstwo polskie w Ameryce i jego 30-letnie dzieje*, przygotowany przez Nagiela specjalnie z okazji wystawy¹⁰⁹; statuty, sprawozdania i wydawnictwa towarzystw polonijnych¹¹⁰; grupa 29: fotografie szkół polonijnych oraz zbiorowe fotografie ich uczniów; rysunki uczniów oraz ich wypracowania po polsku i angielsku; polonijne podręczniki¹¹¹; w pawilonie amerykańskim prezentowana była również mapa przedstawiająca odkrycia geograficzne dokonane przez Polaków, opracowana przez Stanisława Majerskiego – lwowskiego nauczyciela i radnego, współorganizatora wystawy – chociaż nie był on członkiem polskiego wychodźstwa¹¹². Można zauważyć, że nie wszystkie eksponaty wymieniane pierwotnie w prasie etnicznej zostały następnie powtórzone w katalogu wystawy. Niewykluczone, że katalog tak dużej imprezy, nawet wykonany skrupulatnie, zawierał pewne przeoczenia. Według Kołakowskiego wszystkie obiekty przetrwały podróż morską – uszczerbku doznały jedynie niektóre antyramy – należy więc wykluczyć mimowolne uszkodzenia eksponatów. Wydaje się raczej, że chicagowski Komitet Centralny mógł powziąć decyzję o wyeksponowaniu jedynie wybranych spośród nadesłanych eksponatów – zatrzymując choćby niektóre produkty rolne i kulinarne

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 278; obiekty te nie zostały uwzględnione w wydanym osobno katalogu dla eksponatów z grupy 27 (*Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie 1894. pod protektoratem najmiłościwszego cesarza i króla Franciszka Józefa I. Katalog oddzielny grupy XXVII. Muzyka i teatr*, we Lwowie 1894).

¹⁰⁸ D. Kiper, *Wzorce zachowań politycznych przywódców polonijnych na przykładzie biografii Henryka Kałussowskiego i Erazma Józefa Jerzmanowskiego*, [w:] *Mędrzec, filozof, humanista... czyli uczonej poprzez wieki*, red. E.L. Polańska, P.M. Siewierska, T. Siewierski, Lublin 2013, s. 84; *idem*, „Zgoda” i spór. Z dziejów polskiego pisma w Ameryce (1881–1907), Lublin 2019, s. 31–32; A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939. Zarys problematyki*, Warszawa 1977, s. 27–28; S. Zieliński, *Bibliografia czasopism polskich zagranicą 1830–1934*, Warszawa 1935, s. 42.

¹⁰⁹ *Rozmaitości*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 10 z 15 maja 1894, s. 99. Praca ta została następnie wydana drukiem za oceanem i do dzisiaj stanowi cenne źródło do dziejów czasopiśmiennictwa polonijnego (H. Nagiel, *Dziennikarstwo polskie w Ameryce i jego 30-letnie dzieje. Referat przeznaczony na wystawę Kościuszkowską 1894 we Lwowie*, Chicago 1894).

¹¹⁰ *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej...*, *op. cit.*, s. 288, 291–292.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 403.

¹¹² *Ibidem*, s. 299.

z Medicine Lodge w stanie Kansas, uznając, że te i tak nie dotrwałyby do miejsca przeznaczenia w dobrym stanie.

Wspomniany powyżej referat na temat dziennikarstwa polonijnego zasługuje na dłuższy komentarz. Nagiel podszedł do swojego zadania skrupulatnie, ogłaszając na łamach czasopism polonijnych apel o dostarczenie mu informacji, które według współczesnego języka prasoznawczego składają się na tzw. historię naturalną prasy: daty założenia poszczególnych tytułów, zmiany ich nazwy, formatu lub charakteru, nazwiska wydawców i redaktorów czy liczbę prenumeratorów. Nagiel zbierał przy tym nie tylko współczesne mu czasopisma polonijne, ale również i te, które już zaprzestały się ukazywać, z zamiarem zaprezentowania podczas wystawy krajowej ekspozycji przedstawiającej dzieje prasy polonijnej w USA¹¹³. Dzięki temu jego referat został oparty na wielu nieistniejących już źródłach, przez co zachowuje cenną wartość poznawczą do dzisiaj¹¹⁴.

PAWILON POLSKO-AMERYKAŃSKI NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ WE LWOWIE 1894 R.

W maju 1894 r. do Lwowa, jako przedstawiciel Komitetu Centralnego, został wysłany Adam Sz wajkart¹¹⁵. Ekspozyty dotarły do Lwowa na początku czerwca, parę dni przed otwarciem wystawy. Podróż przez ocean przeszły bez szwanku – zanotowano jedynie uszkodzenie kilku antyram, w które oprawione były obrazy. Być może z faktu długotrwałej przesyłki wynikało, że nie zdążono z urządzeniem pawilonu na czas i nie został on otwarty wraz z resztą wystawy krajowej, lecz z dwutygodniowym opóźnieniem – 20 czerwca o godzinie 11:00. Wiadomo jednak, że mogłoby to nastąpić parę dni wcześniej, gdyż z inauguracją ekspozycji polsko-amerykańskiej czekano jeszcze na przybycie honorowego przewodniczącego Centralnego Komitetu i pierwszego fundatora pawilonu, Jerzmanowskiego¹¹⁶. Po okolicznościowym przemówieniu Jerzmanowskiego, który – jako człowiek znany ze swojej pychy spodziewał się podobno owacji na stojąco, co jednak nie nastąpiło¹¹⁷ – zgromadzonych gości oprowadził po wystawie Dunikowski. W uroczystości uczestniczyli również, jako przedstawiciele Polonii, dr W. Żołnowski, M. Koniński oraz Sz wajkart¹¹⁸ – zapewne również Gryglaszewski, który był obecny we Lwowie jako przedstawiciel na wystawę

¹¹³ H. Nagiel, *Odezwa w sprawie...*, *op. cit.*, s. 8.

¹¹⁴ F. German, *Nagiel Henryk, pseud. i krypt. Henryk Ćwiek, H.N., Henio Żaba (1859–1899)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22: *Morsztyn Zbigniew – Niemirycz Teodor*, red. E. Rostworowski *et al.*, Wrocław 1977, s. 440; A. Brożek, *Nagiel Henryk*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 368.

¹¹⁵ *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, *op. cit.*, s. 203.

¹¹⁶ E.L. Kołakowski, *Wystawa Lwowska*, „Katolik” 1894, nr 25 z 21 czerwca, s. 4.

¹¹⁷ *Wystawa Lwowska*, „Katolik” 1894, nr 27 z 5 lipca, s. 8.

¹¹⁸ E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa*, *op. cit.*, s. 4.

lokalnego komitetu z Minnesoty¹¹⁹. Zwiedzanie musiało trwać zaledwie poniżej godziny, gdyż już w południe udano się na obiad do restauracji Kokocińskiego, zaś po posiłku wysłuchano koncertu chóru afroamerykańskich dzieci¹²⁰. Wydaje się jednak, że chór, na początku robiący wrażenie egzotycznego (był to prawdopodobnie pierwszy taki występ na ziemiach polskich), szybko znudził się zwiedzającym. Już w lipcu na łamach prasy etnicznej donoszono, że pomiędzy Kokocińskim a jego współnikiem S. Oświęcimskim rozpoczął się proces sądowy, zaś Afroamerykanie zaczęły wszczynać awantury¹²¹. W następstwie tego Kokociński uciekł ze Lwowa, pozostawiając niespłacone długi w wysokości 10 000 złotych reńskich. Jakkolwiek Kokociński był przedsiębiorcą z Poznania, z racji posiadania saloonu amerykańskiego na wystawie powszechnie uważano go za członka diaspory – dlatego jego zachowanie negatywnie odbijało się na obrazie Polonii¹²². Po wspomnianym pierwszym występie podejmowano dalej gości koktajlami alkoholowymi, zaś Platon Kostecki wznosił toast na cześć Polonii północnoamerykańskiej i zachwalał dokonania Dunikowskiego, który ułatwił kontakt diaspory z USA ze Starym Krajem – a zatem i udział Polonii w wystawie. Zgromadzeni złożyli datek o wartości 169 złotych reńskich na ręce Kokocińskiego, który następnie przekazał go na ręce redaktora „Kurjera Lwowskiego” – prawdopodobnie Bolesława Wysłoucha, który był ówczesnie czołowym publicystą wspomnianego czasopisma¹²³ – jako datek na rzecz biednych w Galicji¹²⁴. Ekspozycja powiększała się również po oficjalnym otwarciu pawilonu, w miarę jak do Lwowa docierały spóźnione paczki. Jeszcze na przełomie lipca i sierpnia otrzymano przesyłkę 13 pak fotografii towarzystw etnicznych¹²⁵. Jerzmanowski z pewnością nie przebywał we Lwowie do końca imprezy, gdyż już w sierpniu uczestniczył w zjeździe Rady Zawiadowczej Muzeum Polskiego w Rapperswilu¹²⁶, której członkiem był od 1890 r.¹²⁷

¹¹⁹ *Reprezentant urzędowy stanu Minnessota [!] na Wystawie Lwowskiej*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 12.

¹²⁰ A.S. Więch, *Polski Nobel. Działalność Erazma Józefa Jerzmanowskiego i dzieje fundacji jego imienia (do 1938 roku)*, Kraków 2019, s. 96–98.

¹²¹ E.L. Kołakowski, *Z wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)* Lwów, 24 lipca, „Katolik”, nr 33 z 16 sierpnia, s. 5.

¹²² E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)* Lwów, 15. września, „Katolik” 1894, nr 40 z 4 października, s. 1; *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, *op. cit.*, s. 203.

¹²³ *Wielka Powszechna Encyklopedia PWN*, t. 12: *Usa–Ż*, Warszawa 1969, s. 567–568; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 30: *Woźnicko–Wieluńska Wyzyna–Żyznowski*, red. J. Wojnowski *et al.*, Warszawa 2005, s. 112.

¹²⁴ E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa*, *op. cit.*, s. 4.

¹²⁵ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...]*, d. 9 *Lierpnia [!] 1894*, *op. cit.*, s. 7.

¹²⁶ *P. Erazm Jerzmanowski w Rapperwyli i Genewie*, „Zgoda” 1894, nr 36 z 5 września, s. 4.

¹²⁷ J. Hulewicz, *Jerzmanowski Erazm Józef Dolega (1844–1909), przemysłowiec, mecenas oświaty i nauki*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 11: *Jarosław – Kapliński Seweryn*, red. E. Rostworowski *et al.*, Wrocław 1964–1965, s. 178–179.

Poza dniem otwarcia wystawy, gdy gości po ekspozycji oprowadził Dunikowski, rolę gospodarza pawilonu pełnił wspomniany powyżej Szwajkart, działacz polonijny i aptekarz z Chicago¹²⁸, który przybył do Lwowa jako reprezentant Centralnego Komitetu Wystawowego Polsko-Amerykańskiego¹²⁹. Witał on w pawilonie zwiedzających oraz opowiadał im o warunkach bytowych Polonii w USA. Wydaje się, że ten podział wśród opiekunów pawilonu – utworzenie ekspozycji przez Jerzmanowskiego związanego ze środowiskiem Nowego Jorku oraz pełnienie funkcji gospodarza przez Szwajkarta z Chicago – stanowił odbicie sporów wewnętrznych diaspory z USA, gdzie dwa duże ośrodki wychodźstwa rywalizowały o prymat i prawo do przewodzenia społeczności polonijnej¹³⁰. Wspomniany dualizm w reprezentacji środowiska polonijnego spotkał się z niezrozumieniem ze strony organizatorów wystawy, którzy jako przedstawiciela diaspory traktowali wyłącznie Jerzmanowskiego, pomijając Szwajkarta¹³¹. Animozje zza oceanu dały o sobie znać również, gdy M. Koniński, delegat towarzystw nowojorskich, nie chciał uznać Szwajkarta, delegata Komitetu Centralnego, za swego przełożonego¹³². Zwierzchność przedstawiciela Chicago okazała się dla Konińskiego na tyle problematyczna, że zdecydował się powrócić do Nowego Jorku bezpośrednio po otwarciu pawilonu polsko-amerykańskiego¹³³. Na jego obronę można przytoczyć – chociaż bynajmniej dalekie od obiektywizmu – doniesienia „Katolika”, zgodnie z którymi Szwajkart był osobą nieprzyjemną i trudną we współżyciu. Jak barwnie określił to Kołakowski, korespondent „Katolika” o socjalistycznych inklinacjach, Szwajkart był „chorujący na arystokratę”: nosił wyłącznie fraki, a interesantów w pawilonie polsko-amerykańskim podejmował jedynie w wyznaczonych przez siebie godzinach urzędowania. Szwajkart pozostał na miejscu do końca wystawy, jednak często wyjeżdżał ze Lwowa, nawet na tydzień lub dłużej. Wydaje się, że „Katolik” był wyjątkowo nieprzychylnie nastawiony do przedstawiciela Komitetu Centralnego, gdyż zarzucano mu i poważniejsze oskarżenia. Mianowicie jedno z pomieszczeń w pawilonie polsko-amerykańskim miało zostać przekazane na cele komercyjne – sprzedaż pamiątek z Ameryki. W rzeczywistości jednak rzekome pamiątki stanowiła galanteria sprowadzana przez Kokocińskiego z Berlina. Co więcej, przedmioty te, jako mające stanowić

¹²⁸ A. Walaszek, *Szwajkart Stanisław, pseud.: Espejotos, Enigma, Justus, Tomasz z miasta, t. stach (1857–1918)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 49: Szpilowski Hilary – Szyjewski Andrzej, red. A. Romanowski et al., Warszawa–Kraków 2013–2014, s. 422. Oprócz pracy w charakterze farmaceuty, dr Szwajkart udzielał popołudniami bezpłatnych porad lekarskich w otwartej w 1905 r. polskiej ochronce prowadzonej przez siostry franciszkanki (M. Grassmann, *Polska społeczność medyczna w Chicago. Historia i współczesność*, [w:] *Polacy w Chicago...*, op. cit., s. 249–262).

¹²⁹ *Rozmaitości*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 9 z 1 maja, s. 90; *Pożegnanie p. Adama Szwajkarta*, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 23 z 1 grudnia, s. 221.

¹³⁰ D. Kiper, *Wzorce...*, op. cit., s. 92; A.S. Więch, op. cit., s. 106.

¹³¹ *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, op. cit., s. 203.

¹³² *Lwów*, „Katolik” 1894, nr 24 z 14 czerwca, s. 1.

¹³³ E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa*, op. cit., s. 4.

import z oceanu, sprzedawano po bardzo zawyżonych cenach. Proceder ten miał być uprawiany w tajemnicy przed Komitetem Centralnym, cały zaś dochód trafiać do prywatnych kieszeni Szwajkarta i Kokocińskiego. Inne oszustwo miało zaś stanowić umieszczenie na wystawie broni palnej pochodzącej rzekomo z USA, a w rzeczywistości z Galicji¹³⁴. Podczas nieobecności Szwajkarta opiekę nad pawilonem ponownie obejmował Dunikowski¹³⁵. W końcu „Katolik” oskarżał Szwajkarta o plany sprzeniewierzenia datków Polonii zebranych na budowę pomnika Tadeusza Kościuszki – zamiast tego Szwajkart miał planować zakupienie z tych pieniędzy Panoramy Raclawickiej, by wystawiać ją w USA, a z dochodów płynących z biletów zbierać na nowo sumę potrzebną na budowę wspomnianego pomnika¹³⁶.

Plan pawilonu polsko-amerykańskiego, wykonany przez architekta Teodora Lewandowskiego, został przesłany do Lwowa w grudniu 1893 r., co wyznacza datę *post quem* rozpoczęcia jego budowy¹³⁷. Nad wykonaniem prac na miejscu pieczę sprawowali Dunikowski, Karol Skibiński, inżynier i profesor lwowskiej politechniki, oraz Teodor Barącz, sławny rzeźbiarz¹³⁸. Pawilon, oznaczony przez organizatorów na planie wystawy numerem 110, znajdował się w północno-wschodniej części parku Stryjskiego, nieopodal fontanny, pomiędzy pawilonem miasta Lwowa oraz monumentalnym neorenesansowym Pałacem Sztuki, wzniesionym specjalnie z okazji organizacji wystawy¹³⁹. Zewnętrzny wygląd pawilonu był wzorowany na posiadłościach polskich farmerów z doliny Yellowstone. Budynek posiadał trzy wieże, na których powiewały flagi amerykańska, polska i austriacka – chociaż pierwotnie planowano zawieszenie jedynie dwóch flag, amerykańskiej i polskiej¹⁴⁰ – flaga USA na środkowej, najwyższej wieży, i dwie pozostałe niżej, po jej bokach¹⁴¹. Już dzięki oryginalnemu wyglądowi zewnętrznemu – którego

¹³⁴ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...] , d. 9 Lierpnia [!] 1894, op. cit., s. 7*; E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa. (Korespondencya własna Katolika.) Lwów, 1 list. 1894, „Katolik” 1894, nr 47 z 22 listopada, s. 4.*

¹³⁵ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencya własna Katolika.) Lwów, 18 lipca, „Katolik” 1894, nr 32 z 9 sierpnia, s. 4.*

¹³⁶ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencya własna Katolika.) Lwów, 15. września, „Katolik” 1894, nr 40 z 4 października, s. 1.*

¹³⁷ *Wystawa Lwowska, „Ameryka” 1893, nr 51 z 23 grudnia, s. 2*

¹³⁸ *Udział Polonii amerykańskiej w wystawie lwowskiej 1894 r., „Przegląd Emigracyjny” 1893, nr 23 z 1 grudnia, s. 248.*

¹³⁹ *Plan sytuacyjny Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie 1894, [w:] Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej..., op. cit., brak paginacji; M. Orłowicz, op. cit., s. 134; J. Piotrowski, op. cit., s. 206–207.*

¹⁴⁰ W. Smulski et al., *W sprawie udziału Polonii..., op. cit., s. 206.*

¹⁴¹ *Wystawa Lwowska, „Ameryka” 1893, nr 51 z 23 grudnia, s. 2; Wystawa lwowska, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 1 z 1 stycznia, s. 12; Komitet Redakcyjny, *W imię prawdy, „Przegląd Emigracyjny” 1894, nr 18 z 15 września, s. 169; Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska, op. cit., s. 203; E.L. Kołakowski, *Wystawa Lwowska, op. cit., s. 4.***

pomysłodawcą był prof. Dunikowski¹⁴² – pawilon wzbudzał zainteresowanie zwiedzających z ziem polskich¹⁴³. Wymiary pawilonu wynosiły 12,95 m × 12,5 m, wysokość dachu 11,4 m, a wysokość wieży 13 m¹⁴⁴. „Przegląd Emigracyjny” podawał, że budynek był jednopiętrowy¹⁴⁵ – jednak na łamach prasy etnicznej wspomniano o znajdujących się w nim schodach¹⁴⁶. Wydaje się, że w istocie na tyle wysoki budynek powinien być dwukondycyjny. Co więcej, wspomniano już powyżej, że w pawilonie wydzielonych zostało osiem pomieszczeń. Około 160 m² powierzchni całkowitej przy budynku parterowym oznaczałoby średnio 20 m² przestrzeni na jeden pokój, co czyniłoby ekspozycję tak licznie przysłanych eksponatów dość problematyczną, nie wspominając już o zwiedzaniu przez większą liczbę gości jednocześnie. Podział na osiem pomieszczeń przy dwóch kondygnacjach, a zatem około 320 m² powierzchni całkowitej i średnio 40 m² na jeden pokój, wydaje się bardziej prawdopodobny. Przy oddaniu jednego pomieszczenia na eksponaty brazylijskie i przeznaczaniu kolejnego na cele komercyjne na ekspozycję obiektów z USA pozostawało sześć pomieszczeń, a więc około 240 m². Być może część tej przestrzeni wystawienniczej użyczono również pojedynczym eksponatom przysłanym przez Polonusów z Francji, Anglii i Szwajcarii, podobnie jak jedno pomieszczenie oddano całkowicie na obiekty z Brazylii – jednak źródła milczą na ten temat. Podobnie nie jest wiadomym, w jakiej konfiguracji wystawiano obiekty. W prasie etnicznej znajduje się jedynie wzmianka, że drewniane manekiny, ubrane w uniformy stowarzyszeń polonijnych, miały być postawione wewnątrz budynku wzdłuż ścian¹⁴⁷. W pewnym oddaleniu od pawilonu, przy chatkach włości galicyjskich znajdowały się restauracja i saloon Kokocińskiego¹⁴⁸, który w lipcu nieopodal postawił również strzelnicę¹⁴⁹. Jej kierownikiem został Antoni Molnar, kierownik lwowskiego zakładu rusznikarskiego¹⁵⁰. Po zakończeniu imprezy pawilon wraz ze zgromadzonymi w nim eksponatami planowało zakupić galicyjskie Towarzystwo „Młodzież Polska”, co Szwajkart wycenił na 3500 złotych reńskich¹⁵¹. Dalsze losy pawilonu nie są pewne, jednak najprawdopodobniej został on sprzedany – być może po niższej cenie – w celu spłacenia długów Komitetu Centralnego¹⁵².

¹⁴² A. Świątek, *op. cit.*, s. 374.

¹⁴³ Polonus, *op. cit.*, s. 2.

¹⁴⁴ *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej...*, *op. cit.*, s. 397.

¹⁴⁵ *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, *op. cit.*, s. 203.

¹⁴⁶ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...]*, d. 9 Lierpnia [!] 1894, *op. cit.*, s. 7.

¹⁴⁷ *Wystawa Lwowska*, „Ameryka” 1893, nr 51 z 23 grudnia, s. 2.

¹⁴⁸ *Lwów*, „Katolik” 1894, nr 24 z 14 czerwca, s. 1; E.L. Kołakowski, *Wystawa Lwowska*, *op. cit.*, s. 4.

¹⁴⁹ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...]*, 18 lipca, *op. cit.*, s. 4.

¹⁵⁰ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...]*, 24 lipca, *op. cit.*, s. 5.

¹⁵¹ E.L. Kołakowski, *Ze Lwowa. (Korespondencya własna Katolika.)...*, *op. cit.*, s. 4.

¹⁵² W. Smulski *et al.*, *Odezwa w sprawie udziału...*, *op. cit.*, s. 2 [błędna paginacja – w rzeczywistości s. 4].

Nie wszystkie eksponaty polskiej diaspory były prezentowane w pawilonie polsko-amerykańskim – być może wynikało to z braku odpowiednio dużej przestrzeni wystawienniczej; mogło to również stanowić pokłosie wspomnianych już uprzednio pierwotnych planów Polonii, gdy nie myślano jeszcze o wzniesieniu własnego budynku, a przesłane lekkie eksponaty papierowe miały zostać umieszczone w innym pawilonie. Mianowicie prasa polonijna została wystawiona w pawilonie piśmiennictwa, w czym pośredniczył poważany księgarz i wydawca lwowski, Władysław Gubrynowicz¹⁵³. Lista tytułów przysyłanych z USA (64 tytuły) była dość pokaźna. Zostały one przedstawione w tabeli 2 na końcu artykułu. W przypadku czterech tytułów – „Niedzieli”, „Przyjaciela Ludu”, „Reformy” oraz „Słowa” – nie było możliwe jednoznaczne ustalenie, o których z wychodzących czasopism polonijnych jest mowa w źródle. W tych przypadkach w tabeli podano możliwe identyfikacje oddzielone znakiem ukośnika. Oprócz tego na ekspozycji wystawiono również dwa tytuły wychodźstwa litewskiego – zapewne na zasadzie braterstwa ludów tworzących ongiś wspólnie Rzeczpospolitą Obojga Narodów – „Lietuva” oraz „Wielebny Lietuwnik”¹⁵⁴.

Polonia północnoamerykańska podczas wystawy we Lwowie uczciła również święto niepodległości USA 4 lipca. Po zmierzchu pawilon polsko-amerykański rozjarzył się ogniami bengalskimi, zaś afroamerykański chór wykonał pieśni patriotyczne *Yankee Doodle* oraz *Hail Columbia*¹⁵⁵. Przebywający na wystawie lwowskiej przedstawiciele diaspory polskiej mogli uczestniczyć w innych wydarzeniach związanych z imprezą. Kołakowski w korespondencji podawał, że we wrześniu 1894 r. z okazji przyjazdu na wystawę cesarza Franciszka Józefa władze miejskie zorganizowały bal dworski, podczas którego wznoszono toasty m.in. na cześć cara Aleksandra III, w związku z czym w zabawie odmówił udziału wiekowy już hrabia Aleksander Dunin Borkowski. W związku z powyższym Kołakowski wziął udział – jak z dumą podkreślał w korespondencji – w ekscyście młodzieży lwowskiej, która po wspomnianym balu zebrała się najpierw w hotelu George, w którym mieszkał Borkowski, by odśpiewać pieśni patriotyczne i wnieść okrzyki na jego cześć, a następnie udała się pod okna domu Michała Michalskiego, ówczesnie I delegata do Rady Miejskiej, by kpić głośno, że ten tylko udaje patriotę, a w rzeczywistości pije toasty za kata i mordercę Polaków¹⁵⁶.

W istocie wystawa krajowa – m.in. ze względu na dużą liczbę wystawców z ziem polskich oraz z diaspory – została uznana za sukces, o czym skwapliwie donoszono na łamach prasy etnicznej¹⁵⁷. Z dumą przedrukowano również

¹⁵³ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)*, Lwów, 16. sierpnia, „Katolik” 1894, nr 37 z 13 września, s. 5; J. Muszkowski, *Gubrynowicz Władysław Ludwik (1836–1914), księgarz, wydawca*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9..., *op. cit.*, s. 130.

¹⁵⁴ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...]*, 16. sierpnia, *op. cit.*, s. 5.

¹⁵⁵ *Kuryer Lwowski pisze...* [inc.], *op. cit.*, s. 3.

¹⁵⁶ E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)* Lwów, 15. września, „Katolik” 1894, nr 40 z 4 października, s. 1.

¹⁵⁷ *W sprawie Polski*, „Zgoda” 1894, nr 39 z 26 września, s. 1.

ustępy z czasopism polskich – „Przeglądu Emigracyjnego”, „Nowej Reformy”, „Dziennika Poznańskiego”, „Gazety Narodowej” oraz „Przeglądu Lwowskiego” – chwalaące organizację polskiej diaspory podczas imprezy¹⁵⁸. Pawilon polsko-amerykański i znajdująca się w nim ekspozycja cieszyły się również dużą popularnością wśród gości uczestniczących w wystawie¹⁵⁹, którzy w ten sposób mogli po raz pierwszy dowiedzieć się czegoś na temat polskiego wychodźstwa za oceanem¹⁶⁰. Wydaje się więc, że Polonia spełniła zakładany cel poinformowania o swoim dorobku oraz nawiązania kontaktów ze Starym Krajem poprzez uczestnictwo w imprezie. Platon Kostecki, jeden z organizatorów wystawy krajowej oraz nestor polskiego dziennikarstwa, uczestniczył w kompletowaniu roczników czasopiśmiennictwa polonijnego przeznaczonych na wystawę, następnie oficjalnie otwierał pawilon polsko-amerykański 20 czerwca 1894 r. – podczas tej ceremonii wygłosił patriotyczną przemowę i wznosił toast na cześć diaspory północno-amerykańskiej. Brał też udział w obiedzie na cześć Jerzmanowskiego, podczas którego zadeklamował swój wiersz, ułożony dla upamiętnienia Polonii z USA; w końcu zaś uczestniczył w pożegnalnej uczcie na cześć Adama Sz wajkarta¹⁶¹.

Wystawcy z USA mogli również poszczycić się wyróżnieniem, jaki stanowiły medale przyznawane przez sędziów Komitetu Wystawy na koniec imprezy. I tak Eugeniusz Kuliński oraz S. Górecki, oboje z Nowego Jorku, otrzymali odpowiednio medale srebrny oraz brązowy za wyroby ślusarskie; srebrny medal otrzymał J. Buczkowski, rymarz z Chicago w stanie Illinois za uprząż; srebrny medal otrzymała W. Słonimska z Chicago w stanie Illinois za hafty na jedwabiu; medale brązowe za sztuczne kwiaty otrzymały Genowefa Kamińska z Chicago w stanie Illinois oraz panna Bieńkowska; złoty medal otrzymał dr Kocięł za przesłaną kolekcję; Antoniego Schmidta, krawca z Chicago w stanie Illinois, wyróżniono listem pochwalnym za uszyty surdut; w końcu zaś Komitet Polaków w Ameryce otrzymał dyplom honorowy Komitetu Wystawy za wystawienie pawilonu polsko-amerykańskiego oraz pielęgnowanie ducha narodowego na obczyźnie¹⁶².

ZAKOŃCZENIE

Doświadczenia związane z uczestnictwem w Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie wpłynęły również na dalsze dzieje samej Polonii w USA. Zachęćeni w miarę zgodną współpracą przy organizacji pawilonu polsko-amerykańskiego

¹⁵⁸ W. Smulski *et al.*, *Odezwa w sprawie udziału...*, *op. cit.*, s. 2 [błędna paginacja – w rzeczywistości s. 4].

¹⁵⁹ A.S. Więch, *op. cit.*, s. 98.

¹⁶⁰ *Polacy w Ameryce i Wystawa Kościuszkowska*, *op. cit.*, s. 203.

¹⁶¹ A. Świątek, *op. cit.*, s. 374.

¹⁶² E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. [...] d. 1. paźdz. 94*, *op. cit.*, s. 4; *idem*, *Ze Lwowa. (Korespondencja własna Katolika.)...*, *op. cit.*, s. 4; A. Sz wajkart, *Pawilon polsko-amerykański we Lwowie nagrodzony najwyższą nagrodą*, „Zgoda” 1894, nr 44 z 31 października, s. 5.

Jerzmanowski, Andrzej Barczyński, dr Jan Czupka, ks. Barzyński CR, Ignacy Czerwiński, ks. Jacek Gulski, Michał Kruszka, J. Napieralski, Nikodem Piotrowski, F. Rydzewski oraz K. Żuławski zdecydowali się założyć nową organizację etniczną pod nazwą Liga Polska, mającą wytworzyć prawdziwą jedność Polonii oraz stanowić przeciwwagę dla Związku Narodowego Polskiego i Zjednoczenia Polskiego Rzymskokatolickiego – największych towarzystw diaspory polskiej w USA, mających siedzibę odpowiednio w Filadelfii oraz Chicago, a więc reprezentujących „Zachód” i „Wschód” we wspomnianym już uprzednio konflikcie o prymat w środowisku Polonii północnoamerykańskiej. Szybko jednak okazało się, że zgoda wynikająca ze wspólnej pracy na rzecz zorganizowania pawilonu polsko-amerykańskiego była jedynie chwilowa; szczytna idea jedności ponad podziałami okazała się na dłuższą metę nierealna do wypracowania, zaś polska diaspora powróciła do sporów wewnętrznych¹⁶³. Jerzmanowski jeszcze tego samego roku zrzekł się godności prezesa Ligi. Jak jednak sugerowano na łamach prasy polonijnej, nie musiało to wynikać ściśle z piętrzących się już na początku funkcjonowania organizacji konfliktów, lecz z powodu bardziej prozaicznego – Jerzmanowski został mianowany jedynym komisarzem Skarbu Narodowego w Rapperswilu na USA i zrezygnował tym samym z funkcji, która mogłaby rodzić konflikt interesów ze stanowiskiem w mającym potencjalnie większe znaczenie przedsięwzięciu¹⁶⁴.

Co ciekawe, również w Budapeszcie powołano Lokalny Komitet Wystawowy Stowarzyszenia Polaków na Państwo Węgierskie. Jakkolwiek jednak ruch wychodźczy z Galicji na Węgry w drugiej połowie XIX w. był dość liczny – nabral na sile zwłaszcza po krachu giełdowym z 1873 r. i następującym po nim żywiołowym rozwoju Budapesztu¹⁶⁵ – to stanowił on typowy przykład emigracji sezonowej. Galicyjscy wychodźcy, nie osiedlając się na stałe – czy chociaż na dłuższy okres czasu – w Zalitawii, nie tworzyli tam masowo własnych organizacji etnicznych, nie wydawali czasopism, nie budowali kościołów ani nie zakładali przedsiębiorstw przemysłowych lub gospodarstw rolnych. Co za tym idzie, tamtejszy komitet nie miał aspiracji postawienia na wystawie krajowej własnego pawilonu i przesłania swoich eksponatów, lecz został zawiązany w celu udzielenia pomocy poddanym zalitawskim, pragnącym odwiedzić lwowską imprezę. W drodze do Lwowa wycieczka miała zahaczyć o Kraków, zwiedzając przy okazji miasto i kopalnię soli w Wieliczce, na co zamierzano poświęcić dwa dni – 13–14 sierpnia 1894 r. – o czym informowano listownie w lipcu 1894 r. Radę Miasta i ówczesnego prezydenta, Józefa Friedleina. Krakowskie władze odniosły się do inicjatywy w sposób przychylny, szykując dla wycieczki przewodnika oraz

¹⁶³ D. Kiper, *Wzorce...*, *op. cit.*, s. 93–95; D. Kiper, „Zgoda”..., *op. cit.*, s. 18–19.

¹⁶⁴ Nie-związkowy, P. Erazm Jerzmanowski ustąpił z urzędu prezesa Ligi Polskiej w ubiegły piątek, „Zgoda” 1894, nr 45 z 7 listopada, s. 1.

¹⁶⁵ A. Walaszek, *Migracje Europejczyków 1650–1914*, Kraków 2007, s. 164, 206–207.

darmowe broszury wystawy krajowej¹⁶⁶. Ostatecznie jednak wycieczka skierowała się bezpośrednio do Lwowa¹⁶⁷.

Podsumowując, wystawienie własnego pawilonu oraz licznie nadesłane ekspozyty zdają się świadczyć o silnie wykształconej już identyfikacji narodowej wśród przedstawicieli tzw. czwartej dzielnicy. Dzieje polskiego wychodźstwa potwierdzają, że tożsamość narodowa, charakteryzująca się kontekstualnością, rozwijała się szybciej poza granicami ziem etnicznie polskich, pod wpływem kontaktów zarówno z przedstawicielami innych narodowości, jak i z rodakami z innych ziem polskich¹⁶⁸. Jednocześnie polska diaspora pragnęła zachować łączność z krajem pochodzenia i włączać się w uczestnictwo w jego inicjatywy kulturowe, czego jednym z przejawów był żywy udział w wystawie krajowej w 1894 r. Wydaje się, że podobnie jak czytanie prasy w tym samym języku narodowym czy odwoływanie się do wspólnej tradycji historycznej lub literackiej, tak i uczestniczenie w ekspozycji wspólnie z współbratymcami ze Starego Kraju pomagało wykreować wyobrażoną wspólnotę narodu, by odwołać się do słów Benedicta Andersona¹⁶⁹. Na podstawie wykorzystanych źródeł prasowych należy też obalić twierdzenie Wojciecha Puchty, który zasługi za liczne włączenie się w organizację wystawy Polonii z USA przypisał wyłącznie Dunikowskiemu¹⁷⁰, nie doceniając oddziaływania łam „Przeglądu Emigracyjnego” i czasopiśmiennictwa polonijnego oraz zaangażowania i ofiarności członków polskiej diaspory – od Jerzmanowskiego począwszy, na mniej zamożnych przedstawicielach, również dokładających swoją cegiełkę do tego wielkiego wysiłku Polonii, skończywszy.

Na koniec należy zaznaczyć, że niniejszy artykuł, oparty na korpusie źródeł prasowych i drukowanych, może stanowić jedynie przyczynek do dalszych badań nad omawianą problematyką. Warto więc sformułować postulat badawczy uzupełnienia powyższych ustaleń o informacje możliwe do odnalezienia podczas kwerendy w ukraińskich i polonijnych materiałach archiwalnych, np. w instytucjach znajdujących się we Lwowie czy w Orchard Lake.

¹⁶⁶ Archiwum Narodowe w Krakowie, Obchody i uroczystości krakowskie – zbiór szczątków zespołów akt komitetów obchodów, sygn. 186, k. 26–27, 36–37, 42–43.

¹⁶⁷ *Ibidem*, k. 51, 53, 57.

¹⁶⁸ A. Fitowa, *Problemy świadomości narodowej i obywatelskiej chłopów w programach i działalności galicyjskiego ruchu ludowego przed rokiem 1914*, [w:] *Stan świadomości narodowej Polaków w przededniu niepodległości. Materiały z posiedzenia naukowego zorganizowanego z okazji 90-lecia odzyskania niepodległości w 1918 roku*, red. J. Machnik, W. Rojek, Kraków 2010, s. 75.

¹⁶⁹ W. Puchta, *op. cit.*, s. 100. Na temat prasy i literatury – najważniejszych, zdaniem Benedicta Andersona, katalizatorów przemian narodoformujących, zwłaszcza poza Europą – zob. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone*, Kraków 1997, s. 36–37, 58–78, 191–199.

¹⁷⁰ W. Puchta, *op. cit.*, s. 61.

Tabela 1. Datki (w dolarach amerykańskich) wpłacone do początku 1894 r. przez diasporę polską na budowę i urządzenie pawilonu amerykańskiego podczas Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie 1894 r.

Nazwisko osoby/nazwa organizacji	Miejsce zamieszkania/siedziby	Wysokość wpłaty
Arcybractwo Jezusa	Bay City (Michigan)	1,9
Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusa	Bay City (Michigan)	7,7
Wiktor Bardoński	Chicago (Illinois)	5
H.S. Bojanowski	Chicago (Illinois)	3
Bractwo św. Stanisława Biskupa i Męczennika	brak danych	1
Zbigniew Brodowski	Chicago (Illinois)	5
datki wpłacone podczas sejmiku Związku Narodowego Polskiego	Nowy Jork (Nowy Jork)	40,65
Franciszek Grzebiński	Pullman (Waszyngton)	2
ks. Ignasiak	Erie (Pensylwania)	40
Erazm Jerzmanowski	Nowy Jork (Nowy Jork)	500
dr Kociell	Medicine Lodge (Kansas)	2,5
Klub Republikański	Chicago (Illinois)	21
Komitet Nowojorski	Nowy Jork (Nowy Jork)	300
księży zmartwychwstańcy	Chicago (Illinois)	25
ks. Matkowski	Bay City (Michigan)	10
Kazimierz Midowicz	Chicago (Illinois)	5
Henryk Nagiel	Chicago (Illinois)	2
ks. Nowicki (z dodatkowych datków zebranych podczas uroczystości polonijnych)	dzielnica South w Chicago (Illinois)	18,95
Paweł Okoński	Kewaunee (Wisconsin)	0,5
Organizacja Patriotyczna pw. św. Stanisława Kostki	Chicago (Illinois)	100
parafia ks. Nowickiego	dzielnica South w Chicago (Illinois)	30
Poszwiński (datek wpłacony podczas sejmiku ZNP)	brak danych	25
Rycerze św. Kazimierza	Pittsburg (Pensylwania)	5
ks. Sebastyański	Posen (Nebraska)	5

Nazwisko osoby/nazwa organizacji	Miejsce zamieszkania/siedziby	Wysokość wplaty
ks. Leon Szczepański	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	2
Leon Szopiński	Chicago (Illinois)	2
Bolesław Straszynski	Milwaukee (Wisconsin)	5
Stanisław Szwajkart	Chicago (Illinois)	2
Towarzystwo Bratniej Pomocy św. Stanisława Biskupa i Męczennika	San Francisco (Kalifornia)	3,9
Towarzystwo Gw. Puławskiego [!]	Chicago (Illinois)	5
Towarzystwo Kapela Polska	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	1
Towarzystwo Kościuszki	Rockville (bez sprecyzowanego stanu)	10
Towarzystwo Króla Zygmunta I	Chicago (Illinois)	2
Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej	Minonk (Illinois)	6
Towarzystwo Najświętszego im. Jezus	Racine (Wisconsin)	5
Towarzystwo Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej	brak danych	20
Towarzystwo Narodowe św. Kazimierza	Bay City (Michigan)	25
Towarzystwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny	Nowy Jork (Nowy Jork)	5
Towarzystwo Pułaskiego	Brooklyn (Nowy Jork)	4,45
Towarzystwo Różańca św.	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	2
Towarzystwo Rycerzy św. Jadwigi	Wilkes-Barre (Pensylwania)	10
Towarzystwo Rycerzy św. Jadwigi	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	2
Towarzystwo Rycerzy św. Kazimierza	Cleveland (Ohio)	5
Towarzystwo Rycerzy św. Kazimierza	brak danych	3
Towarzystwo Stefana Buszczyńskiego, Towarzystwo św. Kazimierza oraz Dwór św. Kazimierza Królewicza (ze składek zbieranych podczas obchodów rocznicy powstania listopadowego)	brak danych	8,25
Towarzystwo św. Antoniego Padewskiego	Pittsburg (Pensylwania)	5
Towarzystwo św. Franciszka	Muskegon (Michigan)	2

Nazwisko osoby/nazwa organizacji	Miejsce zamieszkania/siedziby	Wysokość wplaty
Towarzystwo św. Izydora Oracza	Grand Rapids (Michigan)	5
Towarzystwo św. Jacka	Grand Rapids (Michigan)	5
Towarzystwo św. Jana Kantego	East Saginaw (Michigan)	5
Towarzystwo św. Józefa	Bay City (Michigan)	10
Towarzystwo św. Józefa	Everson (Pensylwania)	2
Towarzystwo św. Józefa	Jersey City (New Jersey)	10
Towarzystwo św. Józefa	Pittsburg (Pensylwania)	10
Towarzystwo św. Józefa	Wilkes-Barre (Pensylwania)	70
Towarzystwo św. Józefa	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	7
Towarzystwo św. Kazimierza Królewicza	Leavenworth (Kansas)	5
Towarzystwo św. Piotra i Pawła	LaSalle (Illinois)	15
Towarzystwo św. Stanisława	Calumet (Michigan)	20
Towarzystwo św. Stanisława	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	3
Towarzystwo św. Stanisława Biskupa i Męczennika	Utica (Nowy Jork)	19,05
Towarzystwo św. Stanisława Biskupa i Męczennika w parafii św. Stanisława Kostki	Chicago (Illinois)	3
Towarzystwo św. Stanisława Kostki	Owatona (Minnesota)	5
Towarzystwo św. Szczepana	Chicago (Illinois)	8
Towarzystwo Tomasz Zana	Chicago (Illinois)	3
Towarzystwo św. Trójcy	Wilmington (bez sprecyzowanego stanu)	3
Towarzystwo św. Władysława	Pittsburg (Pensylwania)	10
Towarzystwo św. Wojciecha	Pittsburg (Pensylwania)	15
Towarzystwo św. Wojciecha Biskupa i Męczennika	Calumet (Michigan)	5
Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie	Chicago (Illinois)	300
Związek Narodowy Polski	Filadelfia (Pensylwania)	500

Źródło: E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)* Lwów, d. 9 Lierpnia [!] 1894, „Katolik” 1894, nr 36 z 6 września, s. 7.

Tabela 2. Tytuły czasopism polonijnych z USA, których wybrane numery zostały zaprezentowane w pawilonie piśmiennictwa podczas Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie 1894 r.

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Ameryka” (lokalna wersja „Ameryki w Toledo”)	Detroit (Michigan)	1892 r.	wyd. i red. Antoni Alfred Paryski
„Ameryka w Toledo” (kontynuacja „Gwiazdy”)	Toledo (Ohio)	1889–1902	wyd. i red. Antoni Alfred Paryski
„Czas”	Chicago (Illinois)	1887–1888	wyd. i red. Stanisław Ślisz
„Dziennik Chicagowski”	Chicago (Illinois)	1890–1945	wyd. Macierz Polska w Chicago, ks. ks. zmartwychwstańcy; zał. ks. ks. Wincenty Barzyński CR i Jan Radziejowski CR; red. Karol Wachtl, Henryk Nagiel, Stanisław Sz wajkart
„Dziennik Polski”	Milwaukee (Wisconsin)	1887–1888	wyd. Michał Krusza; red. Franciszek Jabłoński
„Dzień Święty” (dodatek do „Gazety Katolickiej”)	Chicago (Illinois)	1883–1912	wyd. Jan Smulski; red. Leon Szopiński
„Dzwon” (kontynuacja „Wszystko przez Serce Jezusa i Maryi”)	Manitowoc (Wisconsin)	1891–1894 (1892–1894 naprzemienienie z „Gościem”)	wyd. i red. ks. Zdzisław Łuczycki
„Echo” (kontynuacja „Głosu Wolnego”)	Buffalo (Nowy Jork)	1888–1902	zał. Michał Józef Pankiewicz; wyd. Henryka Nagiel; red. Lucjan Dewoyno, Henryk Nagiel
„Gazeta Chicagowska”	Chicago (Illinois)	1884–1885	wyd. A.G. Klupp; red. Michał Józef Pankiewicz
„Gazeta Katolicka” (kontynuacja „Pielgrzyma”)	Detroit (Michigan) Chicago (Illinois)	1874–1875 1875–1913	wyd. ks. Wincenty Barzyński CR, Jan i Władysław Smulscy; red. Józef Olbiński, Leon Szopiński, Ignacy Wendziński
„Gazeta Ludowa”	Mahanoy City (Pensylwania)	1894 r.	red. Bączkowski
„Gazeta Narodowa”	Detroit (Michigan)	1884 r.	wyd. Jan Piotrowski; red. Hieronim Derdowski

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Gazeta Polska”	brak danych	brak danych (być może efemeryczne pismo o niewielkim zasięgu i liczbie prenumeratorów)	wyd. i red. Edward L. Kołakowski
„Gazeta Polska w Nebrasce”	Elba (Nebraska)	1887–1890	wyd. i red. ks. Zdzisław Łuczycki
„Gazeta Wisconsin” (dodatek do „Kurjera Polskiego”)	Milwaukee (Wisconsin)	1893–1909	wyd. Michał Kruszcza
„Gazeta w Nanticoke”	Nanticoke (Pensylwania)	1890–1892	red. Tomasz Łobarzewski, Zygmunt Twarowski
„Głos Polski”	Filadelfia (Pensylwania)	1889–1894	wyd. Wyruchowski; red. Łopatynier, Nowicki
„Głos Wolny” (organ prasowy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego)	Buffalo (Nowy Jork)	1887 r.	zał. Józef Zawisza; wyd. Michał Józef Pankiewicz; red. M.J. Szameit
„Gość”	Manitowoc (Wisconsin)	1892–1894	wyd. i red. ks. Zdzisław Łuczycki
„Gwiazda Detroicka”	Detroit (Michigan)	1887–1889	wyd. A Czarniecki
„Gwiazda” (kontynuacja „Gwiazdy Detroickiej”)	Toledo (Ohio)	1889–1891	wyd. Antoni Alfred Paryski; red. Edward L. Kołakowski, Antoni Alfred Paryski
„Jutrzenka” (organ prasowy Polskie Narodowe Kościoła Katolickiego)	Pittsburg (Pensylwania), Cleveland (Ohio)	1892–1927	wyd. A. Chrostowski; red. A. Wielowieyski
„Katolik” (kontynuacja „Wiarusa”, następnie powrócono do starego tytułu)	Winona (Minnesota)	1893–1895	wyd. i red. Hieronim Derdowski
„Kościuszko” (dodatek do „Wiarusa”)	Winona (Minnesota)	1889–1891	wyd. i red. Hieronim Derdowski
„Kropidło” (organ Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego)	Chicago (Illinois)	1887–1888	wyd. i red. Stanisław Ślisz

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Krytyka” (kontynuacja „Tygodnika Anonowego”, przekształcona następnie w „Kurjera Polskiego”)	Milwaukee (Wisconsin)	1885–1888	wyd. Michał Kruszka; red. Franciszek Jabłoński, Antoni Alfred Paryski, Stanisław Ślisz
„Kukuryku”	Buffalo (Nowy Jork)	1889–1890	wyd. Michał Józef Pankiewicz; red. Julian Czupka, Henryk Nagiel
„Kurjer Chicagowski”	Chicago (Illinois)	1887 r.	wyd. Władysław Smulski; red. Franciszek Jabłoński, Michał Józef Pankiewicz
„Kurjer Clevelandzki” (lokalna wersja „Ameryki w Toledo”)	Cleveland (Ohio)	1891 r.	wyd. i red. Antoni Alfred Paryski
„Kurjer Nowojorski”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1875–1878	wyd. i red. Zbigniew Brodowski, Teodor Janicki, Edward Kulikowski, hr. Ledóchowski, Aleksander Zadębowski
„Kurjer Nowojorski”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1893–1901	red. L. Kułakowski, I. Struś
„Kurjer Nowojorski i Brookliński”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1890–1893	zał. Henryk Nagiel, N. Złotnicki; wyd. i red. Henryk Nagiel (1890–1891), Edward L. Kołakowski (1891–1893)
„Kurjer Polski” (kontynuacja „Krytyki”)	Milwaukee (Wisconsin)	1888–1963	wyd. Michał Kruszka; red. Chrzanowski
„Niedziela”	Milwaukee (Wisconsin) / Detroit (Michigan)	1889–1892 / 1891–1894	wyd. Michał Kruszka; red. Chrzanowski / red. ks. Paweł Cwiąkała
„Nowe Życie”	Chicago (Illinois)	1890–1896	wyd. Niemczewski; red. Henryk Nagiel, Stanisław Osada, Leon Wild, Józef Zawisza
„Nowiny Nowojorskie” (wychodzące także pod tytułami „Nowiny Filadelfijskie” oraz „Nowiny z Wilkesbarre”)	Nowy Jork (Nowy Jork); Filadelfia (Pensylwania); Wilkes-Barre (Pensylwania)	1893 r.	wyd. Ignacy Grabski, Maksymilian Kurlandzki, Jan Klonowicz; red. Stanisław Nawrocki
„Ognisko”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1887–1890	wyd. Alfons Chrostowski, Leon Wild, Jan Zychliński; red. Julian Czupka, Antoni Lewandowski, Stanisław Nawrocki

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Ogniwó”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1879–1881	wyd. Teodor Janicki; red. Stanisław Artwiński
„Ojczyzna”	Buffalo (Nowy Jork)	1885–1889	wyd. Józef Zawisza; red. Stanisław Ślisz
„Orzeł Biały”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1892 r.	wyd. Segers, red. Goldschmidt
„Orzeł Polski” (przekształcony następnie w „Pielgrzyma”)	Washington (Missouri), Kraków (Missouri), Union (Missouri)	1870–1872	zał. ks. A. Matuszek; wyd. Aleksander Szczepankiewicz; red. Ignacy Wędziński
„Osa”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1886–1887	wyd. i red. Julian Czupka; Ludwik Maliszewski
„Patryota” (organ prasowy Stowarzyszenia Domu Polskiego, w czasie Wielkiej Wojny również I Korpusu Wojsk Polskich)	Filadelfia (Pensylwania)	1890–1934	zał. Zygmunt Słupski; wyd. T. Wąsowicz; red. G.J. Kociół
„Pielgrzym” (przekształcony następnie w „Gazetę Katolicką”)	Union (Missouri)	1872–1874	wyd. ks. ks. A. Matuszek i Wincenty Barzycki CR
„Pielgrzym Polski”	Detroit (Michigan)	1885–1888	wyd. ks. Paweł Gutowski; red. Hieronim Derdowski; Leonard Olszewski
„Polak w Ameryce” (przekształcony następnie w „Telegram”)	Buffalo (Nowy Jork)	1887–1920	wyd. ks. Aleksander Pitass
„Polonia”	Baltimore (Maryland)	1891–1898	wyd. F. Mładejowski, Z. Piasecki, Władysław Welzant; red. Józef Bernolak, Julian Czupka
„Polonia w Ameryce” (przekształcony następnie w „Monitor”)	Cleveland (Ohio)	1892–1925	wyd. Teodor Dłużyński, A. Wielowieyski
„Posiew”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1892 r.	wyd. Teodor Kornobis; red. Stanisław Nawrocki
„Postęp”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1892 r.	red. Alfons Chrostowski, Antoni Lewandowski

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Praca” (kontynuacja „Polanina”)	Milwaukee (Wisconsin)	1893 r.	nakł. E.J. Słupski; red. A. Surdela
„Prawda” (przekształcony następnie w „Sztandar Polski”)	Detroit (Michigan), Bay City (Michigan)	1888–1913	wyd. dr Laskowski, Kazimierz Olszewski; red. Józef Howiecki, Kazimierz Olszewski
„Przegląd Tygodniowy”	Cleveland (Ohio)	1893 r.	red. Józef Zawisza
„Przyjaciel Ludu”	Chicago (Illinois), Milwaukee (Wisconsin), Chicago (Illinois) / Pittsburg (Pensylwania)	1876–1879 1880–1882 1882–1884 / 1890–1894	zał. i wyd. Ignacy Wendziński, J. Rudnicki; red. Ignacy Wendziński / wyd. Rosiński; red. Antoni Zawisza
„Reforma” (organ prasowy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego / Ligi Polsko-Republikańskiej w Buffalo)	Chicago (Illinois)/ Buffalo (Nowy Jork)	1891–1892 / 1894–1895	zał. Alfons Chrostowski; wyd. F.A. Stalecki, A. Stefanowicz; red. Henryk Nagiel, Stanisław Osada/wyd. A. Karnowski; red. Stanisław Osada
„Rolnik”	Stevens Point (Wisconsin)	1891–1934	wyd. Józef, Szczepan i Władysław Worzałowie
„Słowo”	Buffalo (Nowy Jork) / Milwaukee (Wisconsin)	1890–1891 / 1893–1895	wyd. Makowski; red. Józef Zawisza / red. Kazimierz Neuman
„Sztandar” (organ prasowy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego oraz Młodzieży Polskiej w Ameryce, a następnie Związku Młodzieży)	Chicago (Illinois)	1893–1902	zał. Jan I. Migdalski; red. Stanisław Osada
„Śmiech” (pierwotnie samodzielne wydawnictwo, następnie dodatek do „Nowin Nowojorskich”)	Trenton (Nowy Jork), Filadelfia (Pensylwania)	1893 r.	wyd. i red. Ignacy Grabski, Jan Klonowicz, Maksymilian Kurlandzki; red. Stanisław Nawrocki
„Światło”	Nowy Jork (Nowy Jork)	1889–1893	red. W. Fischler, B. Laps

Tytuł czasopisma	Adres wydawniczy	Lata publikacji	Najważniejsi twórcy
„Tygodnik Powieściowo-Naukowy” (dodatek do „Gazety Polskiej”)	Chicago (Illinois)	1884–1913	wyd. Władysław Dyniewicz
„Wiara i Ojczyzna” (organ prasowy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, przekształcony następnie w „Naród Polski”)	Chicago (Illinois)	1887–1897	wyd. ks. ks. Wincenty Barzyński CR i Franciszek Gordon CR, Piotr Kiołbasa; red. ks. Jan Radziejowski CR, Ignacy Machnikowski, Stanisław Sz wajkart
„Wiarus” (w 1893 r. przekształcony w „Katolika”, w 1895 r. powrócono do starego tytułu)	Winona (Minnesota)	1886–1893, 1895–1934	zał. Romual Jan Byzewski; red. Hieronim Derdowski, Antoni Alfred Paryski
„Wiek”	Buffalo (Nowy Jork)	1892 r.	nakł. Makowski; red. T. Łoborzewski
„Zgoda” (organ prasowy Związku Narodowego Polskiego)	Nowy Jork (Nowy Jork) Milwaukee (Wisconsin) Chicago (Illinois)	1881–1883 1883–1884 1884–1934	wyd. Związek Narodowy Polski; red. Stefan Barszczewski, Edmund Zbigniew Brodowski, Franciszek Jabłoński, Stanisław Nicki, Tomasz Siemiradzki, Stanisław Sz wajkart, Kazimierz Waluszkiewicz, Franciszek Wendziński

Źródła: E.L. Kołakowski, *Z Wystawy Lwowskiej. (Korespondencja własna Katolika.)*, Lwów, 16. sierpnia, „Katolik” 1894, nr 37 z 13 września, s. 5; A. Brożek, *Pitass (Pitas) Aleksander (1875–1944), ksiądz, działacz Polonii amerykańskiej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26: *Piątkiewicz Bronisław – Pniewski Władysław*, red. E. Rostworowski et al., Wrocław 1981, s. 583; J. Gerasik, *Pierwsze polonijne „wesole gazetki” w Ameryce Północnej. Część I: Od „Osy” do „Kikiera”*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 26, 2023, z. 4 (72), s. 10–13, 17, 22–30; F. German, *Nagiel Henryk, pseud. i krypt. Henryk Ćwiek, H.N., Henio Żaba (1859–1899), dziennikarz, literat, historyk prasy polskiej w Ameryce, działacz polonijny*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22: *Morsztyn Zbigniew – Niemirycz Teodor*, red. E. Rostworowski et al., Wrocław 1977, s. 440; F. German, Z. Zieliński, *Luczycki Zdzisław (1858–1927), ksiądz, publicysta, redaktor i wydawca, działacz polonijny w Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18: *Lubomirski Aleksander – Machowski Walenty*, red. E. Rostworowski et al., Wrocław 1973, s. 517; S. Janke, *Derdowski*, Gdańsk 2002, s. 95–96, 99–102, 108–109, 112, 126–131; B. Leśnodorski, *Haiman Mieczysław (1888–1949), historyk, publicysta i poeta, działacz społeczny wśród Polonii amerykańskiej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9: *Gross Adolf – Horoch Kalikst*, red. K. Lepszy et al., Wrocław 1960–1961, s. 236–237; A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939. Zarys problematyki*, Warszawa 1977, s. 29–35; A. Paczkowski, *Prasa polska na obczyźnie (1870–1918)*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 224–232, 237, 240–242, 245, 335; A. Paczkowski, *Współtwórcy prasy polonijnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki (Władysław Dyniewicz, Michał Kruszka, Antoni A. Paryski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, t. 31, 1992, nr 3–4, s. 102–107; W.H. Paryski, *Paryski (pierwotnie Panek) Antoni Alfred, krypt. i pseud.: Brat*

M., Łowiczanin, M. Brass, Opinja, Parisot, Parysso, Antoni Parysso, Ant. A. Parysso (1865–1935), drukarz, redaktor, publicysta, wydawca, działacz społeczny, [w:] Polski słownik biograficzny, t. 25: Padlo Jan – Piątkiewicz Aleksander, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 235–236; M. Ryńca, Stefanowicz Zygmunt Józef, pseud. Hezy (1884–1978), dziennikarz, publicysta, działacz polonijny w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, [w:] Polski słownik biograficzny, t. 43: Stawicki Stanisław – Stoiński Jan, red. A. Romanowski et al., Warszawa–Kraków 2004–2005, s. 216–217; S. Zieliński, Bibliografia czasopism polskich zagranicą 1830–1934, Warszawa 1935, s. 24, 33, 35, 37–40, 45–46, 48–49, 52, 54, 58–59, 64–65, 69–72, 83, 86, 89–90, 92–95, 99, 103, 106–109, 114, 117, 119, 124, 127, 133–134, 136, 141, 147–148, 152, 156.

KRZYSZTOF ZIOMEK

CONTRIBUTION OF THE POLISH DIASPORA TO THE UNIVERSAL EXPOSITION OF THE LAND IN LVIV, 1894

Key words: Polish Diaspora; Exhibition of the Land, 1894; Lwów

SUMMARY

Since the Great Exhibition of 1851 in London, universal exhibitions have been held on a regular basis around the world to showcase nations' cultural, industrial, and agricultural achievements. In Galicia, too, land exhibitions were held to highlight regional achievements. The exhibition held in Lwów in 1894 played an extraordinary role for two reasons: 1) it was supposed to refute the allegations made by Stanisław Szczepanowski in famous polemical book *Nędza Galicyi...*, published in 1888 and depicting Galicia as a land of extreme poverty; 2) it was the centenary of the Kościuszko Uprising, regarded as the important insurrection in Polish history. Due to the significant anniversary of the national history, the event was transformed into an exhibition not only of Galicia, but of the entire Polish nation, with contributions from other Polish lands and the Polish diaspora. The Brazilian diaspora was unable to participate in the exhibition due to the civil war, known in Brazillian historiography as the Federalist Revolution, which erupted in 1893 and derailed their plans. The event, however, was supported by the diasporas of England, France, Switzerland, and, most notably, the United States, which even managed to construct the exhibition pavilion. The diaspora sent samples of their agricultural, industrial, and craftman's products; women's needlework; minerals and gold nuggets; ethnical association uniforms; photographs, images, and models of churches; posters and photographs of spectacles; volumes of ethnic newspapers; and essays written by ethnic school students. The separate exhibition pavilion and numerous sent specimens represent the diaspora's developing national self-identification and struggles to contribute to the life of their country of origin.